

Protokół nr 68/2018
LXVIII sesji Rady Miasta Poznania
z dnia 5 czerwca 2018 r.

Punkt 1

Przedmiot: Otwarcie sesji.

Po stwierdzeniu quorum, otwarcia LXVIII sesji RMP dokonał **Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący Rady Miasta Poznania**.

Lista obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią **załącznik nr 1** do protokołu.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Sekretarze sesji: radna Klaudia Strzelecka i radna Małgorzata Woźniak.

Punkt 2

Przedmiot: Komunikaty.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz poinformował, że do Rady Miasta wpłynęły dwie skargi: jedna z nich została zgodnie z właściwością przekazana Dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie a w drugiej sprawie właściwy do rozpoznania jest sąd powszechny. Ponadto do Rady wpłynął raport z działań podjętych na rzecz osób z niepełnosprawnościami w roku 2017 - dokument został przekazany radnym i Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Przewodniczący poinformował także o tym, że mniej więcej tydzień temu zmarł Pan Tomasz Lewandowicz – radny I kadencji RMP, rolnik, był członkiem Komisji Rolnictwa w latach 1990-1994, wczoraj odbył się jego pogrzeb na cmentarzu w Krzesinach. Następnie Przewodniczący poprosił wszystkich o powstanie i chwilę zadumy. Przewodniczący podziękował i dodał, że Pan Tomasz Lewandowicz był nie tylko radnym Miasta Poznania I kadencji, ale również działaczem Związku Rolników Indywidualnych NFZZ Solidarność, działaczem kółek rolniczych, znanym szczególnie na terenie w Krzesinach, Szczepankowie, Spławiu.

Informacja stanowi **załącznik nr 3**.

Raport stanowi **załącznik nr 4**.

Punkt 3

Przedmiot: Oświadczenia.

Radny Mateusz Rozmiarek zabrał głos w związku z antagonizmami wywołanymi między grupą radnych miejskich a Galerią Miejską Arsenał. Radny powiedział, że radni działają przede wszystkim dla dobra wspólnoty, zadaniem radnych jest reagowanie na głosy mieszkańców. Radny przywołał przykrą sytuację z Galerią Arsenał, która wystosowała pismo z propozycją odwołania radnego Rozmiarka z Rady Programowej w związku z tym, że jako jedyny miał odwagę powiedzieć o wątpliwej roli warsztatów, które miały miejsce przez ostatnie tygodnie w siedzibie jednostki na Starym Rynku. Radny zwrócił uwagę radnych na to, że to od radnych między innymi zależy, co jest tam przedstawiane, jakie pieniądze z budżetu Miasta są przekazywane na poszczególne jednostki kulturalne a w ostatnich nowelizacjach

budżetowych pojawiały się rotacje środków pieniężnych na jednostki kulturalne. Radny Rozmiarzek zwrócił uwagę, że w grudniu 2017 r. dołożono Galerii Arsenał 137 tys. zł na zakupy inwestycyjne, które były poświęcone modernizacji Pawilonu w Nowej Gazowni, nie mniej jednak na Komisji Kultury i Nauki wskazywano na głosy mówiące, iż być może zakup rzeczy inwestycyjnych nie do końca będzie odpowiadał wizji radnych, jednak nowelizacja budżetu została zaakceptowana, nowelizacja weszła w życie. Radny zauważył, że na początku 2018 r. zakładano niecałe 25 tys. zł, wobec czego był to ogromny zastrzyk gotówki dla tej instytucji. Uwagę radnego zwrócił jednak dodatkowo fakt, że w grudniu 2017 r. podjęto uchwałę dotyczącą zmiany Statutu Galerii Arsenał – zastanawiano się nad delegowaniem przedstawiciela Rady Miasta Poznania do Komisji Nabytków Galerii. Dyskutowano długo, radni wskazywali, iż Galeria będzie miała podmiot, który będzie odpowiadał za merytoryczne zakupy nowych dóbr kultury, które będą stanowiły część kolekcji zarządzanej przez Galerię Miejską Arsenał. Radny przypomniał, że pojawiła się wówczas na sesji propozycja zainicjowanego przez radnego Michała Boruckowskiego, który wspominał, aby delegata od Rady Miasta Poznania dokooptować do Komisji Nabytków Galerii, która jednak rocznie kilkaset tysięcy złotych będzie miała do dyspozycji i będzie mogła kupować nowe dobra kultury, co zostało przez Radę odrzucone. Jednak zdaniem radnego w obliczu tego, co się dzieje w Galerii Miejskiej Arsenał propozycja radnego Boruckowskiego była zasadna, dlatego zdaniem radnego Rozmiaraka być może warto pochylić się nad tym pomysłem ponownie, żeby zastanowić się, czy nie powinien być zastosowany większy nadzór, nie tylko ogólny merytoryczny, ale przede wszystkim finansowy, ponieważ obawy obawami, ale widać, co się dzieje, radni otrzymują regularnie zgłoszenia od mieszkańców Poznania, którzy wprost mówią, iż to, co jest w tej chwili tam realizowane nie do końca ma cokolwiek wspólnego z walorem kulturalnym, wychowaniem w kulturze, z wartościami, które mogłyby rozwinąć kulturalnie chociażby dzieci. Radny dodał, że warsztaty z rewolucji nie miały zakresu wiekowego, rodziny mogły przychodzić z małymi dziećmi i oglądać, co się dzieje, wobec czego oświadczenie radnego miało na celu zwrócenie uwagi, że to od radnych między innymi zależy, co jest realizowane w jednostkach kultury, to Rada Miasta przyznaje budżety określonym podmiotom, więc może oczekiwać, że jeśli coś jest kontrowersyjne, co uderza w sumienia, przekonania, religię, to może zadeklarować swoją dezaprobatę. Radny podziękował za szereg głosów poparcia z wszystkich klubów w kwestii jego osoby, poparcia wolności, swobody wypowiedzi oraz tego, że można w każdej sprawie interweniować oraz wyrażać własny pogląd, który czasami nie do końca jest zgodny z linią Prezydentów, czy też dyrekcji jednostki, ale z drugiej strony radny poprosił o czujność, racjonalne podejmowanie decyzji przy kolejnych ewentualnych nowelizacjach budżetowych.

Radna Lidia Dudziak powiedziała, że wczoraj otrzymała od znajomego ze Śremu informację, która radną zbulwersowała, po czym odczytała jej treść. Następnie radna powiedziała, że sobie nie życzy, żeby radną ludzie wyzywali na Facebook-u za coś, na co nie ma wpływu. Radna dodała, że złożyła w rzeczonej sprawie interpelację, była na spotkaniu, na którym był też Prezydent i wie, jakie były ustalenia, mówiono o drodze, która jest w planie. Radna zwróciła się na piśmie do Prezydenta w sprawie drogi, jednak temat uznano za niezbyt ważny, pewnie też ze względu na środki, które będą potrzebne i sprawa została odłożona. Radna Dudziak ponownie zwróciła się do Prezydenta z prośbą o zorganizowanie spotkania z ludźmi celem podjęcia decyzji, bo kluby mające wieloletnią tradycje w Mieście wykazują się w różnych zawodach i szkoda, żeby miało to ulec zmniejszeniu, czy też w niektórych przypadkach przepaść. Chodzi o drogę dojazdową do tych klubów. Drugie oświadczenie dotyczyło Parku Kasprowicza, o który od wielu lat trwają walki z różnym skutkiem. Będzie jednak budowana lokalna pływalnia, obecnie jest remontowana letnia pływalnia, którą udało się utrzymać. Mają być różne urządzenia przy pływalni, np. boule, plac zabaw i inne. Okazało

się jednak, że dyrektor Madoński powiedział, że te urządzenia będą na terenie pływalni. Radna uznała, że jeżeli będą na terenie pływalni, to chcąc z nich skorzystać, trzeba będzie wejść na teren pływalni i zapłacić bilet – stanowi to problem, jak np. jeśli nie będzie pogody, czy pływalnia będzie zamknięta, to chcąc skorzystać z urządzenia trzeba kupić bilet a dyrektor rzekomo powiedział, że to są jego urządzenia i nie będzie ich udostępniał. Radna podkreśliła, że to nie są urządzenia dyrektora, lecz nas wszystkich. Rady osiedla wnioskowały o to, żeby urządzenia były w pobliżu pływalni. Radna zgłosiła się do Prezydenta mówiąc, że czas najwyższy wstrząsnąć jednostką, jaką jest POSIR oraz poprosiła o ustosunkowanie się do prośby rady osiedla i mieszkańców. Zapytała też o cenę wejścia na pływalnię.

Radny Tomasz Wierzbicki poruszył kwestię Kolektyw Kąpielisko, który działa w przestrzeni Parku Kasprowicza od ostatnich czterech lat, jednak otrzymał wypowiedzenie umowy w obecnym miejscu funkcjonowania i nie ma zapewnionej przyszłości, gdzie mógłby dalej funkcjonować. Radny powiedział, że jest to najbardziej prężnie działający ogród społeczny w Poznaniu, który otrzymał ten teren od 2014 r., był niedostępny dla mieszkańców, podejmuje wiele działań, między innymi edukacyjne, gastronomiczne i gospodarcze. Odbywa się wiele działań z korzyścią dla mieszkańców, lokalnej społeczności. Wszystkie elementy powstawały w ramach nieodpłatnej ciężkiej pracy mieszkańców, członków Stowarzyszenia Kolektyw Kąpielisko. Kolektyw zorganizował między innymi 110 warsztatów dla mieszkańców, 12 warsztatów dla grup uczniów, dla przedszkoli, 21 seansów filmowych, 10 wystaw oraz 15 inicjatyw związanych z poznawaniem dzielnic. Ogród jest otwarty codziennie, każdy może z niego korzystać. Zdaniem radnego jest to najlepszy przykład rewitalizacji społecznej, która odbywa się w Poznaniu. Stowarzyszenie często otrzymywało dofinansowanie z Urzędu Miasta z Wydziału Kultury, czy Centrum Wartego Poznania. Radny powiedział, że Kolektyw Kąpielisko otrzymał wypowiedzenie umowy w miejscu, w którym funkcjonuje, dostał tymczasowe przedłużenie, natomiast nadal nie ma zapewnionej docelowej lokalizacji. Wobec tego radny zwrócił się z prośbą do Prezydenta, żeby podjąć wszelkie możliwe kroki, żeby Stowarzyszenie mogło działać dla lokalnej społeczności. Radny poprosił też o rewizję dotychczasowych planów realizacji toru wrotkarskiego, który wygrał w Budżecie Obywatelskim w 2015 r., jednak był proponowany w innej lokalizacji, mianowicie przy ulicy Reymonta. Natomiast w miejscu, gdzie jest obecnie planowany, konieczna będzie wycinka drzew, nawet około trzystu drzew zgodnie z inwentaryzacją, dlatego odbędzie się to z dużą stratą pod względem przyrodniczym dla mieszkańców okolicy, więc radny poprosił w imieniu mieszkańców Łazarza o rewizję tych planów, czy faktycznie lokalizować w tym miejscu tor wrotkarski.

Radny Jan Sulanowski powiedział, że jego oświadczenie będzie odnosiło się do teraźniejszości, ale też częściowo do przeszłości. Treść oświadczenia wiązać będzie się z głównym tematem dzisiejszej Rady Miasta Poznania. Radny odniósł się do pewnych działań podjętych przez Prezydenta nazwanych ofensywą inwestycyjną Poznania. Na oficjalnej stronie Miasta Poznania pojawił się artykuł, którego pierwsze zdanie brzmi: „Na inwestycje, które poprawią komfort życia mieszkańców do 2023 roku Miasto wyda ponad 3 mld zł. W tym roku wydatki na ten cel będą o 80 % wyższe, niż w ubiegłym i najwyższe w historii Poznania”. Radny powiedział, że nazwałby to ofensywą informacyjną, propagandową, gdyż zdaniem radnego Prezydent zapowiada, co się wydarzy w perspektywie najbliższych pięciu lat, być może dlatego, że o bieżących dokonaniach w bieżącej kadencji, w której Prezydent rządził, za dużo nie ma do powiedzenia, więc dlatego mówi o przyszłości. Następnie radny Sulanowski dodał, że w związku z akcją propagandową Gabinet Prezydenta zawarł kilka szczególnych umów. Jedną z umów z firmą Polska Press polegała na tym, że Miasto Poznań zapłaciło 34 tys. zł, aby ukazał się kilkustronicowy dodatek w Głosie Wielkopolskim mówiący o inwestycjach,

które mają powstać w latach 2018-2023. Radny powiedział, że owa perspektywa czasowa to nie jest perspektywa unijna, jest to perspektywa przyszłej kadencji. Radny powiedział, że każdy może umowę uzyskać i się z nią zapoznać w Urzędzie Miasta. Wszystkie inwestycje, o których była mowa na konferencji prasowej Prezydenta, zostały w tym dodatku omówione. Radny dodał, że została następnie podpisana analogiczna umowa z firmą Agora, aby wydać taki dodatek, co kosztowało 35 tys. zł – ta umowa jest publiczna, zdaniem radnego ciekawie skonstruowana. Usługa wydrukowania tego dodatku została podzielona na dwie części. W poprzedniej umowie wszystko było jasne: Miasto płaci i dodatek informacyjny się ukazuje. Natomiast w przypadku umowy z Agorą usługa wydania dodatku o inwestycjach, które się dopiero odbędą została podzielona na dwa elementy – wydawca przygotowuje dodatek za darmo, natomiast Miasto Poznań zapłaci za publikację jednej reklamy na stronie dodatku oraz za publikację logotypu Miasta Poznania na stronie internetowej gazety. Zdaniem radnego taki zapis się pojawił w umowie po to, że wszystkie artykuły w propagandowym dodatku nie muszą mieć informacji, że jest to artykuł sponsorowany a wszystko po to, żeby sprawiać wrażenie, że jest to materiał redakcyjny. Zdaniem radnego Prezydent zgodził się na to, żeby ominąć przepisy Prawa Prasowego. Radny dodał, że umowy o wydaniu dodatku dotyczyły tych samych, analogicznych inwestycji, ich treść była tożsama. Następnie powiedział o sensie przedstawiania dodatków mówiących o przyszłych inwestycjach. W dalszej części wypowiedzi radny przywołał kolejną umowę zawartą z Agorą 9 marca na ustalenie zasad i warunków wzajemnej współpracy związanych z projektem cyklu pięciu spotkań w ramach akcji „Poznań 2023” a Agora wykona dodatkową usługę – Miasto Poznań płaci 39 tys. 975 zł za to, aby logotypy Miasta Poznania ukazywały się, czy to w czasopiśmie, czy na stronach internetowych gazety. Radny poddał w wątpliwość, czy jest to opłacalne. Radny powiedział, że jest to ten sam typ umowy – Miasto Poznań otrzymuje gratis, w ramach którego publikowane są artykuły, relacje na żywo ze spotkań, promocja na profilu facebookowym gazety. Ponownie radny zaznaczył, że chodziło o to, żeby nie dać adnotacji, że jest to opłacone. Następnie powiedział, jak wyglądają takie spotkania, debaty przywołując odpowiedź Prezydenta na interpelację i prezentując zdjęcia z tych spotkań wyrażając myśl, że główny cel tego typu debaty jest taki, żeby o tym napisano kilka artykułów, stworzono odpowiednie wrażenie. Radny dodał, że kuriozum jest umowa zawarta ponownie z tą samą firmą 14 marca odnośnie ustalenia zasad i warunków wzajemnej współpracy oraz za wykonanie usługi prezentacji logotypu Miasta Poznania i stworzenie kampanii internetowej. Radny uznał, że można zapytać o zasadność tego typu wydatków, tym bardziej, że Miasto Poznań posiada swoją stronę internetową. Wyraził swoje duże wątpliwości, co do zasadności tych wydatków oraz co do samej kwoty, określił wydatek kwoty 120 tys. zł jako propagandowy, ponieważ serwis mówi o tym, co dopiero powstanie w perspektywie 2018-2023. Podsumowując radny Jan Sulanowski powiedział, że jeżeli przejrzy się rejestr umów, to tego typu umów znajdzie się dużo więcej, ale zdaniem radnego można stwierdzić, że w ramach ofensywy inwestycyjnej, czyli w zasadzie propagandowej zostało wydane prawie ćwierć miliona złotych w ramach jednej akcji mówiącej o marzeniach, przedstawiającej Poznaniakom to, co się będzie działo w przyszłej kadencji. Zdaniem radnego jest to bardzo duży wydatek, aczkolwiek z perspektywy budżetu Miasta, trzy miliardowego, może się to wydawać niewielkim wydatkiem, ale z perspektywy jakiegokolwiek rady osiedla jest to gigantyczna suma, za którą można bardzo dużo zrobić na osiedlu. Następnie radny pokazał zdjęcie z konwencji, na której Prezydent otrzymał poparcie swojej partii macierzystej i Nowoczesnej – radny podkreślił tło zdjęcia „Jaśkowiak 2018-2023” poddając w wątpliwość, czy 230 tys. zł nie jest opłaceniem kampanii Prezydenta Jacka Jaśkowiaka oraz wiceprezydentów za pieniądze podatników. Mówiąc o konkretnych inwestycjach w 2017 r. – wydatki na inwestycje były o ¼ niższe, niż w roku 2016. Radny zaznaczył, że nie ma się czym chwalić i dlatego mówi się o marzeniach, zamierzeniach, o przyszłości.

Punkt 4

1. Przedmiot: Rozpatrzenie:

4A Sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Poznania za rok 2017 oraz przedstawienie Sprawozdania Prezydenta Miasta Poznania z działalności w 2017 roku (**załącznik nr 5 i 6**).

Prezydent Miasta Poznania Jacek Jaśkowiak powiedział, że w roku wyborczym mamy do czynienia z różnymi działaniami, jest to naturalne zjawisko, które jak najbardziej Prezydent rozumie. Niektóre mają charakter wręcz „przepychanek”, mocno odbiegających od meritum sprawy, odnoszą się także do trybu przegłosowania opinii Komisji Rewizyjnej o wykonaniu budżetu Miasta Poznania za rok 2017. Regionalna Izba Obrachunkowa podeszła do wniosku komisji merytorycznie, czyli profesjonalnie, odrzucając go jako nierzetelny i niezasadny. Z treści opinii, o jaką oparto wniosek o nieudzielanie absolutorium za wykonanie budżetu wynika, że formułowano go kierując się pobudkami politycznymi, o sposobie przyjęcia nie wspominając. Prezydent Jacek Jaśkowiak skupił się na meritum sprawy, czyli powodach, na których te negatywne opinie oparto. Jako podstawowy przyjęto niewykonanie w pełni planu inwestycji o początkowej wysokości 652 mln zł. Prezydent przypomniał, że w trakcie roku aktualizując plan inwestycji wskazano na szereg czynników zewnętrznych powodujących konieczność takich zmian, na które Miasto nie miało aż takiego dużego wpływu. Nie wynikają one z problemów organizacyjnych wewnątrz struktury miejskiej, gdyż sprawność i efektywność wzrosła tutaj znacznie oraz widocznie. Okoliczności zewnętrzne, których Komisja Rewizyjna nie wzięła pod uwagę to m.in. trudności z wyborem wykonawców robót, brak składanych ofert lub oferty znacznie przekraczające zakładany budżet skutkujące powtarzaniem długotrwałych procedur przetargowych. Prezydent podkreślił, że każda taka decyzja musi być podjęta indywidualnie, ponieważ miejskimi pieniędzmi trzeba gospodarować racjonalnie. Kształtując budżet roku 2017 od lata do jesieni 2016 trudno było przewidzieć aż tak drastyczny wzrost cen usług budowlanych. Prezydent Miasta Poznania nadmienił, że w innych miastach, jak np. we Wrocławiu, Warszawie, Kielcach, mimo ogłaszanych przetargów w listopadzie zeszłego roku do dzisiaj są one nierozstrzygnięte i jest to podstawowy problem braku również pracowników. Obecnie jest spiętrzenie frontu inwestycyjnego związanego ze środkami unijnymi i jest to zjawisko, którego nie można było w pełni przewidzieć. Można było przewidzieć, że ceny będą wzrastać, że będzie większy boom inwestycyjny, ale trudno było przewidzieć aż takie uwarunkowania. Uwarunkowania administracyjne i prawne na etapie przygotowań inwestycji, czyli uzyskiwanie decyzji, zgód i opinii czasami w sposób nieprzewidziany hamują rozpoczęcie procesu inwestycyjnego. Następnie Prezydent Jaśkowiak wspomniał o ograniczeniach społecznych, czyli wydłużających się konsultacjach. Czasami planowane inwestycje są źródłem konfliktów i protestów, ale trzeba się wsłuchać w głos mieszkańców, lepiej na tym etapie poświęcić więcej czasu na przygotowanie inwestycji, która jest bardzo ważna z punktu widzenia mieszkańców i chodzi też o to, żeby mieszkańcy rozumieli działania. Istotna też jest polityka informacyjna, żeby łagodzić napięcia, obawy. Szereg trudnych do przewidzenia okoliczności w trakcie realizacji, np. wydłużające się badania archeologiczne, czy wysoki stan wód musi być brany pod uwagę. Jest to bowiem nasze dziedzictwo i trzeba podjąć odpowiednie decyzje, lepiej opóźnić pewne inwestycje o kilka miesięcy, niż zaniechać tego typu działań. Pozyskiwanie środków zewnętrznych, czyli konieczność wprowadzania do planu inwestycji Unii Europejskiej deaktualizowanego harmonogramu, aby zawrzeć umowę o dofinansowanie zgodnie z wnioskiem, którego

opiniowanie się wydłużyło. Czasami jest to też fakturowanie w trakcie realizacji inwestycji, czyli termin wystawienia może przesunąć termin płatności częściowych między latami budżetowymi, co miało miejsce m.in. w przypadku inwestycji na Św. Marcinie. Następnie Prezydent Miasta Poznania wspominał jeszcze o jednym z argumentów podnoszonym przez Komisję Rewizyjną, mianowicie o wzroście wydatków bieżących – wzrost faktycznie poniesionych wydatków będących w 2017 r. w stosunku do roku 2016 o 272 mln zł. Prezydent zaznaczył, że warto przypomnieć, iż wynikał on w szczególności z większego zakresu realizacji przez Miasto zadań bieżących z zakresu administracji rządowej. Jako przykład Prezydent przywołał dwunastomiesięczną wypłatę 500+, zwiększoną wypłatę świadczeń rodzinnych oraz odszkodowań za nieruchomości, finansowanych w 100% z dotacji celowych z budżetu Państwa - to 95 mln zł. Następnie wdrożenia skutkującej wyższymi wydatkami reformy oświaty, podwyżek wynagrodzeń dla nauczycieli oraz pracowników administracji i obsługi, co spowodowało łączny wzrost wydatków na oświatę o 61 mln zł, regulacji wynagrodzeń w jednostkach organizacyjnych Miasta poza oświatą wynikających w części z podniesienia przez rząd stawki minimalnego wynagrodzenia za pracę i to jest 27 mln zł, a więc też od czynników niezależnych bezpośrednio od Miasta. Prezydent Jacek Jaśkowiak dodał, że tylko te dwa przywołane przykłady wskazują na nierzetelność opinii sformułowanej przez Komisję Rewizyjną. Prezydent podkreślił, że osobiście w analizie wykonania budżetu za rok 2017 wśród wielu pozytywów zwróciłby uwagę na wyjątkowy, rekordowy wynik finansowy ze sprzedaży majątku, najwyższy od roku 2008. Zainteresowanie miejskimi nieruchomościami to bezpośredni wynik zmieniającej się polityki rozwoju Miasta na lepszą, zgodną z obecnymi europejskimi trendami. Biorąc pod uwagę powyższe argumenty oraz szczegółowe wyjaśnienia Pani Skarbnik Prezydent wyraził zdanie, że w tych okolicznościach Rada Miasta powinna udzielić absolutorium na podstawie Sprawozdania z wykonania budżetu Miasta w roku ubiegłym.

Skarbnik Miasta Poznania Barbara Sajnaj powiedziała, że realizacja każdego budżetu Miasta jest zawsze ogromnym wyzwaniem, między innymi dlatego, że w trakcie jego wykonania mogą pojawić się czynniki zewnętrzne, które skutkują, czy wymuszają zmianę budżetu. Tak też było w roku 2017, w którym budżet Miasta został zmieniony ośmiokrotnie uchwałami Rady Miasta, piętnastokrotnie zarządzeniami Prezydenta Miasta Poznania, natomiast zarządzenia wydawane były w każdej okoliczności, w której następowały zmiany w planach dotacji zarówno na zadania zlecone, jak i zadania własne, jak również drogą zarządzeń zmieniano budżet na wniosek dysponentów wewnętrznych, co działo się w ramach posiadanych planów finansowych. Skarbnik Miasta Poznania powiedziała, że rok 2017 był niezłym rokiem pod względem finansowym, na pewno sprzyjała temu dobra koniunktura gospodarcza, skutkiem czego wykonanie dochodów wyniosło prawie 3 mld 510 mln zł, co było wyższe, niż zakładał plan o 101,7% i o 57 mln zł wyższe, niż uchwalona prognoza. Skarbnik przypomniała, że prognoza dochodów w trakcie roku została zwiększona o ponad 173 mln zł, to jest o ponad 5,2%, natomiast powodów zwiększenia dochodów było kilka. W przypadku dochodów bieżących zwiększenia wynikały głównie z przyznania nowych dotacji lub podwyższenia ustalonych dotacji na etapie ujętych w planie budżetu. Zwiększono również dochody z tytułu przyznania dotacji na podstawie porozumień podpisanych z innymi jednostkami samorządu terytorialnego, zwiększono także dochody z tytułu CIT, dochody z tytułu opłaty komunikacyjnej, czy też z tytułu opłaty od środków transportowych. Zwiększenia dotyczyły również dochodów majątkowych. Następnie Skarbnik zaznaczyła, że 94% ogólnej kwoty dochodów i kwotę 3 mld 303 mln zł pozyskano z tytułu dochodów bieżących. Wykonanie na poziomie 102% planu pokazało, że wpływy bieżące były o 62

mln zł, niż zakładała prognoza, 5,9% wpływów i kwotę 207 mln zł pozyskano z tytułu dochodów majątkowych. Skarbnik Miasta powiedziała, że do 100% wykonania tej pozycji zabrakło 5 mln zł, natomiast wykonanie wyniosło 97,4% planu. Następnie Skarbnik dodała, że nie bez powodu mówi się, że budżet stoi bogactwem swoich mieszkańców, firm działających na jego terenie, gdyż tak naprawdę o sile dochodowej Miasta decydują dochody własne, do których zaliczamy udziały w podatku dochodowym PIT i CIT, podatki i opłaty lokalne oraz dochody realizowane przez jednostki budżetowe pobierane z różnych tytułów, w różnych obszarach działalności Miasta. Wpływy z tytułu dochodów własnych stanowiły w ubiegłym roku 66% dochodów bieżących i uzyskano z nich ponad 2 mld 177 mln zł. Wyższe od zaplanowanych o 3,7% wpływy z tytułu dochodów własnych wynikały przede wszystkim z ponadplanowej realizacji dochodów z tytułu udziału w PIT – w ubiegłym roku wpływy z tego źródła wyniosły 993 mln zł, przekroczyły 102,2% planu. Uzyskane z tego źródła dochody były o 22 mln zł wyższe, niż zakładał plan, ale o 86 mln zł wyższe od wykonania za rok 2016, jak również stanowiły 46% dochodów własnych. Następnie Skarbnik odniosła się do zaprezentowanego wykresu mówiąc, że potwierdza on, iż PIT per capita rośnie od 2015 r. średnio rocznie o 8,5%. Skarbnik wyraziła nadzieję, że tendencja się utrzyma a nawet będzie rosła. Wzrost z PIT na mieszkańca ma dla Miasta szczególne znaczenie zwłaszcza, że udział Miasta w PIT ogólnokrajowym był o 0,02 niższy w 2017 r., niż w roku 2016. Skarbnik dodała, że Miasto odnotowało bardzo dobre wykonanie w pozycji „dochody z tytułu CIT” – na rachunek Miasta wpłynęła kwota 130 mln zł, co stanowi o 10 mln zł więcej, niż zakładał zmieniony w trakcie roku plan i o 6 mln zł więcej, niż w roku 2016. Dynamika rok do roku wyniosła 4,83%, czyli powyżej PKB, który dla roku 2017 wynosił 4,6%. Dla porównania Wrocław z tytułu CIT uzyskał 101 mln zł – najwyższe wykonanie wśród dwunastu największych miast Polski. Drugim pod względem wielkości źródłem dochodów własnych były dochody z tytułu podatków i opłat lokalnych – pozyskane wpływy z tego źródła stanowiły 20% dochodów bieżących. W ramach tego źródła największe dochody pochodziły z podatków, z których Miasto pozyskało 508 mln zł, natomiast 79% wpływów podatkowych i kwotę 402 mln zł, 7 mln zł powyżej planu pozyskano z tytułu podatku od nieruchomości. Skarbnik wyjaśniła, że to nie był efekt wzrostu stawek podatkowych, bo one po raz kolejny w 2017 r. spadły o 0,9% ale przyrostu bazy podatkowej w postaci nowych mieszkań, powierzchni usługowych, jak również skuteczności służb finansowych. 8 mln zł i łącznie 63 mln zł pozyskano z tytułu podatku od czynności cywilnoprawnych, co świadczyło o liczbie i wartości transakcji dokonywanych na poznańskim rynku. Następnie Skarbnik odniosła się do wykonania podatku od środków transportowych – dochody z tego źródła wyniosły 32 mln zł i przekroczyły plan o 1 mln zł, co jest niewątpliwie sukcesem. Wykonanie dochodów plasuje Miasto na pozycji lidera wśród dwunastu największych miast Polski, osiągnięto bowiem dochody większe, niż Warszawa i pozostałe miasta – członkowie Unii Metropolii Polskich, dzięki konsekwentnej polityce, która realizowana jest od roku 2011. Skarbnik dodała, że niewątpliwie robi wrażenie liczba zarejestrowanych pojazdów podlegających temu podatkowi: 4 tys. 460 sztuk. 158 mln zł, 7% dochodów własnych pozyskano z tytułu opłat lokalnych wnoszonych przez mieszkańców, poznańskie firmy, jak również podmioty dokonujące transakcji na terenie Miasta. Z tytułów takich jak: opłata za użytkowanie wieczyste, opłata za zajęcie pasa drogowego, czy opłata skarbową budżet Miasta zyskał 96 mln zł, co jednocześnie stanowiło 61% wpływów z tytułu wszystkich opłat pobieranych na terenie Miasta. Skarbnik dodała, że wszystkie opłaty zostały wykonane powyżej 100%. Kolejnym dochodem własnym ujętym wcześniej w pozycji „pozostałe” i kwotę 388 mln zł, czyli prawie 18% dochodów własnych pozyskały jednostki organizacyjne Miasta z różnych tytułów. Plan został przekroczony w pozycji „pozostałe” o 20 mln zł. Prawie 44,6% uzyskanych dochodów w tej pozycji

stanowiły wpływy ze sprzedaży biletów komunikacji miejskiej – w ubiegłym roku uzyskano wpływy w wysokości 173 mln zł, czyli 7 mln zł powyżej planu. Drugą pod względem wielkości pozycją „dochodów pozostałych” były dochody z tytułu gospodarowania odpadami – wpływy w wysokości 58 mln zł, do pełnego wykonania zabrakło 5 mln zł, natomiast powodem jest zmiana sposobu rozliczania zapłaty za odpady zielone. Opłata ta rozliczana jest poza budżetem. 6 mln zł więcej i łącznie 36 mln zł pozyskano z tytułu odzyskania podatku VAT od zakupów zarówno bieżących ale przede wszystkim od prowadzonych inwestycji. 25 mln zł i również 3 mln zł więcej Miasto uzyskało z tytułu gospodarowania nieruchomościami Skarbu Państwa – Miasto ma 25% z tytułu dochodów pobranych na rachunek i w imieniu Skarbu Państwa, realizowanych głównie przez Wydział Gospodarki Nieruchomościami. 21 mln zł uzyskano z tytułu najmu i dzierżaw. Następnie Skarbnik odniosła się do transferów z budżetu Państwa a więc dochody pozyskane w formie subwencji i dotacji, które łącznie stanowiły niecałe 34% dochodów bieżących. W 100% została przekazana subwencja oświatowa w wysokości 563 mln zł oraz część równoważąca 23 mln zł. Łączna wartość subwencji w ubiegłym roku to 587 mln zł, po uchwaleniu budżetu państwa subwencja została dla Miasta obniżona w styczniu o 15 mln zł. Następnie Skarbnik Miasta wyjaśniła, że dotacje stanowią znaczny udział w dochodach własnych, bieżących, jest to 16%. Z tytułu dotacji do budżetu Miasta wpłynęła kwota 532 mln zł, plan został wykonany na poziomie 98,52%. Pierwotna kwota dotacji wynosiła 422 mln zł, w trakcie roku dotacje zostały zwiększone do kwoty 540 mln zł. Ponad 81% i kwotę 435 mln zł w ubiegłym roku stanowiły dotacje na zadania zlecone, ostatecznie przekazane w kwocie niższej o 8 mln zł, natomiast w ramach tej kwoty największą pozycją były dotacje na wypłatę świadczenia wychowawczego w ramach Programu Rodzina 500+ - 252 mln zł. 10,5% pozyskanych dotacji i 56 mln zł stanowiły dotacje na zadania własne – w ramach dotacji finansowane są przede wszystkim przedszkola, wyżywienie, jak i zasiłki celowe. Natomiast w grupie dotacji celowej zostały również ujęte dotacje, jakie Miasto pozyskało na podstawie porozumień zawartych z innymi jednostkami samorządu terytorialnego i była to kwota 38 mln zł. Następnie Skarbnik przeszła do omówienia dochodów majątkowych mówiąc, że dochody majątkowe w przeciwieństwie do dochodów bieżących mają charakter jednorazowy, daną nieruchomość można sprzedać tylko raz, jak również jeden raz można uzyskać dofinansowanie z Unii Europejskiej na realizację projektu. Plan pierwotny stanowił 173 mln zł, w trakcie roku został podwyższony o 39 mln zł, tj. do kwoty 212 mln zł. Ostatecznie plan został wykonany na poziomie 97,6% a więc do kasy Miasta wpłynęła kwota 207 mln zł. Następnie Skarbnik wyjaśniła, skąd pojawiły się zwiększenia – otóż w trakcie roku została przyznana Miastu subwencja w kwocie 20 mln zł na przebudowę obiektów inżynierskich nad ulicą Inflancką i Chartowo. W trakcie roku dokonano zmiany również w zakresie dotacji z Unii Europejskiej, podwyższono je do kwoty 70 mln zł, wykonanie o 8 mln zł niższe. Łącznie z tego źródła wpłynęło 62 mln zł, ponieważ rozliczenie dotacji na rozbudowę ulicy Gdyńskiej zostało przesunięte na rok 2018, ale również o 13 mln zł w trakcie roku zwiększono dochody ze sprzedaży majątku Miasta, głównie z powodu uzyskania wyższych kwot za sprzedaż działek w sąsiedztwie Galerii Malta – łączne wpływy z tytułu sprzedaży majątku wyniosły 10 mln zł i były wyższe od planu o 2 mln zł. Poza dochodami budżet Miasta został zasilony kwotą 116 mln zł, którą Miasto pożyczło od banków krajowych, plan kredytów to 324 mln zł. Budżet Miasta został również zasilony kwotą 65 mln zł stanowiącą wolne środki z rozliczenia lat ubiegłych, jak również kwotą 2 mln zł tytułem spłaty pożyczek udzielonych w latach wcześniejszych jednostkom organizacyjnym Miasta. W kolejnej części Skarbnik omówiła wydatki – limit wydatków ogółem na 31 grudnia wynosił 3 mld 509 mln zł, w trakcie roku wydatki zostały zmniejszone per saldo o 4 mln zł, natomiast

więcej działało się wewnątrz wydatków, ponieważ plan wydatków bieżących został zwiększony o 147 mln zł, natomiast wydatki majątkowe zostały zmniejszone per saldo o 152 mln zł. Na realizację zadań zaplanowanych w budżecie w ubiegłym roku Miasto wydało 3 mld 348 mln zł, tj. o 161 mln zł mniej, niż zakładał limit a procentowe wykonanie wyniosło 95,4%, natomiast na realizację wydatków bieżących Miasto wydało 2 mld 909 mln zł, czyli prawie 100 mln zł więcej, niż zakładał limit wydatków i 96,7% zaplanowanych środków. Na realizację zadań majątkowych w ubiegłym roku wydano 440 mln zł, czyli na poziomie 87,9% planu. Plan wydatków bieżących w ubiegłym roku został zwiększony o 147 mln zł. Skarbnik dodała, że obok zwiększeń wydatków w trakcie roku wprowadzono również zmniejszenia wydatków. Zmniejszono wydatki między innymi w dziale „transport i drogi”, co wynikało z konieczności urealnienia planu dotacji, działało się to na podstawie porozumień podpisanych z innymi jednostkami samorządu terytorialnego a dotyczyło głównie organizacji transportu zbiorowego. W zakresie wydatków bieżących w trakcie roku obniżono plan wydatków w pozycji „obsługa zadłużenia” o prawie 23 mln zł, co wynikało przede wszystkim z szybszej spłaty rat kredytów przypadających na rok 2017. Dobra płynność finansowa Miasta zwłaszcza na początku roku umożliwiła taki ruch, co spowodowało obniżenie odsetek. W trakcie roku Miasto obniżyło także wielkość poręczeń z tytułu kredytu zaciągniętego przez Termy Maltańskie w Europejskim Banku Inwestycyjnym. Zmniejszenia dotyczyły również pozycji „różne rozliczenia”, co wynikało z uruchomienia rezerw w trakcie roku – największe rezerwy były zapisane dla zadania w dziedzinie oświaty, jak również na regulację wynagrodzeń. W strukturze wydatków bieżących dominowały trzy grupy wydatków: wydatki na oświatę, transport i drogi oraz na politykę społeczną. Łącznie na te trzy grupy wydatków wydano ponad 2 mld 251 mln zł, czyli 77% ogólnej kwoty wydatków bieżących. W roku 2016 na powyższe trzy dziedziny wydano 2 mld 64 mln zł. Najwięcej, bo 985 mln zł Miasto wydało na oświatę, kwota ta stanowiła 33,9% wykonanych wydatków bieżących. Natomiast subwencje, dotacje z budżetu państwa, jak również dotacje z innych gmin za pobyt dzieci tych gmin w placówkach Miasta Poznania pokryły te wydatki w 65,7%. Konkludując Skarbnik powiedziała, że mniej wydano na oświatę, niż zakładał plan, co przede wszystkim wynikało z niewykorzystania środków na realizację projektów bieżących dofinansowywanych ze środków Unii Europejskiej. Mniej niż zakładał plan - 619 mln zł wydano na działania, czy zadania w dziedzinie transportu publicznego i dróg. 13 mln zł poniżej planu wynikało przede wszystkim z niewykorzystania wydatków zaplanowanych na odszkodowania pod drogi, jak również mniej Miasto zapłaciło za pracę przewozową a także mniejsze kwoty wykorzystano na rozliczenie podatku VAT w dziedzinie transportu. Trzecią dziedziną, jeżeli chodzi o wielkość wydatków w budżecie stanowiły wydatki na politykę społeczną i ochronę zdrowia - kwota 647 mln zł. Dla porównania w roku 2016 wydano 558 mln zł. Sporą kwotę stanowiły tutaj świadczenia wypłacane w ramach Programu Rodzina 500+, natomiast niewykorzystane wydatki związane były głównie z niewykorzystaniem dotacji na zadania zlecone i własne przy pełnej realizacji zaplanowanych zadań. Na pozostałe dziedziny Miasto wydało 658 mln zł, tj. 22,6% zrealizowanych wydatków. Nie w pełni wykorzystano wydatki zaplanowane w dziale „administracja”, „gospodarka komunalna i ochrona środowiska”. Kolejną dziedziną, w której plan nie został wykonany to „gospodarka przestrzenna i nieruchomości”, mniej wydano także na obsługę długu, co wynikało głównie z tego, że przedterminowo Miasto spłaciło 58 mln zł, wcześniej spłacono kredyty przypadające na rok 2017, jak również Miasto mniej pożyczyło w trakcie roku i nie nastąpiła podwyżka stóp procentowych. Skarbnik dodała, że nie wykorzystano wszystkich środków w dziale „polityka społeczna”, co wynikało z ponadwymiarowych, ponad realizowane zadania kwot przekazanych dotacji. Na wydatki majątkowe Miasto

wydało 440 mln zł, które zawsze są największym wyzwaniem dla budżetu, ponieważ nigdy nie wiadomo, czy w zaplanowanym terminie zostaną wydane wszystkie decyzje administracyjne, zgody, ugody. W 2017 r. dodatkowo wystąpiły przeszkody wynikające z konsultacji społecznych, stąd nie rozpoczęto budowy między innymi budowy pływalni na os. Zwycięstwa, inną przeszkodą były również warunki atmosferyczne, które uniemożliwiły realizację inwestycji na terenach nadwarciańskich. Inny powód, w związku z którym dokonano zmian w planie inwestycyjnym, umniejszenia planu 2017, przesunięcia inwestycji na kolejne lata – wynikał z faktu, jakim rządzą się procedury przyznawania środków unijnych. Długi czas pomiędzy złożeniem wniosku a otrzymaniem dofinansowania i podpisaniem umowy powoduje, że harmonogramy, które stanowią element wniosku są nieaktualne i należy je zaktualizować, co bardzo często przenosi inwestycje na kolejne lata. Na poziom wykonania inwestycji wpływ miało przesunięcie części wydatków zaplanowanych na rok 2017, ale w trakcie roku również pojawiły się oszczędności w wyniku przeprowadzonych postępowań publicznych. Obok wydatków z rachunku budżetu Miasta zostały także zrealizowane w ubiegłym roku pożyczki, łącznie na kwotę 273 mln zł – w ramach tej kwoty zostały udzielone pożyczki jednostkom organizacyjnym, było to 6 mln zł oraz w trakcie roku Miasto dokonało spłat rat kredytów, Miasto wykupiło obligacje na kwotę łącznie 267 mln zł. Prawie 61% rat kredytu przypadających do spłaty na rok 2017 zostało pokryte nadwyżką budżetową, natomiast 39% zobowiązań finansowych zostało sfinansowanych nowymi kredytami. Skarbnik przypomniiała, że miasto pożyczyło w ubiegłym roku 116 mln zł. Transakcje dokonane w roku poprzednim w zakresie zobowiązań finansowych spowodowały zmniejszenie zadłużenia per saldo o 151 mln zł. Zadłużenie w trakcie roku zostało obniżone do kwoty 1 mld 228 mln zł i spadło ono o 11% w stosunku do roku 2016. Skarbnik dodała, że zadłużenie w stosunku do wykonanych dochodów wynosiło 35 mln zł a były takie lata, w których zadłużenie przekraczało 65% wykonanych dochodów. W strukturze zadłużenia przekraczają kredyty z EBI – stan zobowiązań wobec tej instytucji na koniec roku to kwota 581 mln zł, co stanowi 47% ogólnej kwoty zadłużenia. 362 mln zł to zobowiązania z tytułu kredytów wobec banków krajowych, natomiast 280 mln zł Miasto ma pożyczone w ramach wyemitowanych w ramach obligacji, niewielką część zadłużenia stanowią środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska - stan na koniec roku to 5 mln zł. Następnie Skarbnik Miasta przedstawiła na wykresie zmiany, jakich dokonano w trakcie roku w pozycji „zobowiązania finansowe”, a więc w długu oraz pozycja „obsługa zadłużenia”. W związku ze zmianami, które wprowadzano do budżetu w ciągu roku zadłużenie zostało obniżone do kwoty 1 mld 432 mln zł. W trakcie roku spłacono 267 mln zł, pożyczono 116 mln zł, skutkiem czego rok 2017 został zamknięty zadłużeniem w wysokości 1 mld 228 mln zł. Jeżeli chodzi o obsługę zadłużenia w trakcie roku zostały również wprowadzone zmiany: obniżono plan spłat kredytów z powodu nie zaciągnięcia kredytów jednorocznych w 2016 r. – w to miejsce wprowadzono kwotę 58 mln zł, była to spłata zadłużenia przedterminowo. Miasto spłaca w takich okolicznościach zazwyczaj zadłużenie najdroższe i tylko wtedy, gdy można to uczynić zgodnie z umową. W trakcie roku Miasto obniżyło także odsetki o 22 ml zł. Lepsza dynamika dochodów, niższe wykonanie wydatków spowodowało, że rok 2017 zamknięto nadwyżką budżetową w wysokości 162 mln zł – pierwotny plan zakładał deficyt w wysokości 233 mln zł, w trakcie roku deficyt został obniżony do kwoty 56 mln zł, wykonanie – nadwyżka budżetowa w wysokości 162 mln zł. Cała nadwyżka budżetowa została przeznaczona na spłatę kredytów i wykup obligacji. Skarbnik dodała, że nadwyżka budżetowa przesądziła o tym, że mniej kredytów nowych policzono na spłatę zadłużenia. Realizacja budżetu i wydatków bieżących spowodowała, że rok 2017 zamknięto również wyższymi, niż planowano saldami na poziomie operacyjnym. Dotyczy to zarówno salda operacyjnego

ustalonego na poziomie budżetu bieżącego, które było wyższe od planowanego o 163 mln zł, stąd po dodaniu do tego salda dochodów ze sprzedaży majątku wyższe również osiągnięto saldo z art. 243, które stanowi podstawę wyliczenia indywidualnego wskaźnika zadłużenia przez okres najbliższych trzech lat. Jednocześnie indywidualny wskaźnik ma istotne znaczenie z punktu widzenia obsługi zadłużenia, które jest w księgach Miasta, jak również zadłużenia, które Miasto planuje zaciągnąć w latach przyszłych, czyli decyduje o zdolności Miasta do inwestowania. W dalszej części wypowiedzi Skarbnik przeszła do omówienia Sprawozdania finansowego mówiąc, że obowiązek jego przygotowania spoczywa na kierowniku jednostek. Jest ono przedstawiane Radzie celem zatwierdzenia zgodnie z par. 20 Rozporządzenia w sprawie zasad rachunkowości planów dla budżetu Państwa, jednostek sektora samorządowego. Składa się z czterech części, tj. z bilansu z wykonania budżetu, który po stronie aktywów zamyka się kwotą ponad 157 mln zł. Potwierdza, że rok 2017 Miasto zamknęło nadwyżką budżetową w wysokości prawie 162 mln zł. Bilans wykonania budżetu jest tak naprawdę syntetycznym podsumowaniem sprawozdania, które zostało dostarczone radnym 29 marca. Drugim składnikiem rzeczowego Sprawozdania jest łączny bilans obejmujący dane wynikające z 292 bilansów sporządzonych przez jednostki i zakłady budżetowe oraz dwie jednostki z zakresu administracji zespolonej. Do bilansu łącznego został dołączony bilans Straży Pożarnej oraz Powiatowego Urzędu Pracy. Suma bilansowa Sprawozdania wyniosła ponad 18 mln 956 tys. zł. Na sprawozdanie finansowe składa się również łączny rachunek zysków i strat. Został sporządzony, podobnie jak bilans łączny na podstawie sprawozdań jednostkowych wszystkich jednostek i zakładów budżetowych – łączny rachunek zysków i strat wskazuje zysk netto w wysokości 804 mln zł. Kolejnym elementem Sprawozdania jest łączne zestawienie zmian w Funduszu, obejmujące również dane, które wynikają z jednostkowych zestawień sporządzonych przez jednostki organizacyjne Miasta. Skarbnik następnie poinformowała, że dokumentem dodatkowym, który od pięciu lat jest załączony jest dodatkowa informacja o sprawozdaniu finansowym – sporządzenie tego dokumentu nie jest obligatoryjne. Jako oblige wejdzie począwszy od Sprawozdania za rok 2018. Sprawozdanie jest sporządzane po to, aby pokazać główne zmiany wprowadzone w bilansie w stosunku do roku poprzedniego oraz pokazuje pozycje istotne dla sytuacji finansowej Miasta a których bezpośrednio w budżecie nie widać, są też w nim zapisane dokonane odpisy aktualizujące od wszystkich aktywów. Bilans z wykonania budżetu jest podsumowaniem rocznej działalności w ujęciu kasowym. Po stronie aktywów bilans informuje, jakim stanem środków pieniężnych zamknięto rok budżetowy – była to kwota 108 mln 615 tys. zł. Kwota 26 mln 195 tys. zł może być przeznaczona na finansowanie wydatków w 2018 r. Pozostałe kwoty mają z góry określone, zapisane przeznaczenie, np. kwota 44 mln zł dotyczyła zadań oświatowych już w roku 2018, podobnie kwota 1 mln 805 tys. zł to dotacja na finansowanie w nowym roku Powiatowej Straży Pożarnej. Do środków pieniężnych została zaliczona również kwota ponad 30 mln zł na finansowanie wydatków niewygasających. Bilans z wykonania budżetu informuje również ile należy się Miastu z tytułu rozliczenia roku 2017, które powinny przekazać urzędy skarbowe, jak i jednostki organizacyjne Miasta. Jednostki organizacyjne Miasta były winne budżetowi ponad 17 mln zł. Bilans pokazuje również, ile naliczono odsetek na koniec roku od kredytów i obligacji pozostających na stanie Miasta – te odsetki nie są wymagalne, natomiast muszą być naliczone celem urealnienia zadłużenia Miasta. Następnie Skarbnik powiedziała, że pasywa z wykonania budżetu to przede wszystkim zobowiązania z przewagą zobowiązań finansowych. Ogółem zobowiązania według bilansu to kwota ponad 1 mld 228 mln zł, natomiast zobowiązania finansowe to ponad 1 mld 224 mln zł. Niewielką kwotę stanowiły zobowiązania wobec budżetów, trochę ponad 3 mln zł, spadły one o 26% i były to zobowiązania z tytułu nadpłaconych dotacji lub z tytułu

nieprzekazanych dochodów zrealizowanych w 2017 roku z tytułu gospodarowania nieruchomościami Skarbu Państwa. Bilans wykonania budżetu potwierdza również, że rok 2017 zamknięto nadwyżką prawie 162 mln zł, natomiast na pozycję „inne pasywa” składają się transfery z budżetu państwa, przekazane w grudniu na finansowanie jednostek. Łączny bilans Miasta, który zamykał się sumą bilansową w wysokości 18 mld 212 tys. zł zawiera informacje o tym, co Miasto posiada, czyli jaki posiada majątek, jakie są jego źródła finansowania. Skarbnik powiedziała, że w aktywach Miasta dominuje majątek trwały, który tak naprawdę stanowi 98% sumy bilansowej, ponieważ 2% stanowią tylko aktywa obrotowe, głównie należności i środki pieniężne. Według bilansu aktywa trwałe wynoszą 18 mld 574 mln zł, zostały zwiększone o prawie 4,4 %, tj. o kwotę 784 mln zł. Największą wartość po stronie aktywów trwałych stanowią grunty 15 mld 388 mln zł. W 2017 roku transakcje dotyczące gruntów dokonywane były w dwie strony, ponieważ Miasto nabyło grunty w różny sposób: zakup, w drodze komunalizacji łącznie na kwotę ponad 185 mln zł, jak również Miasto sprzedawało lub zwróciło różnym podmiotom grunty na kwotę 113 mln zł. W trakcie roku zwiększono pozycję budynków, lokali, obiektów inżynierii lądowej i wodnej o 260 mln zł. Miasto zwiększyło, ale też rozpoczęło amortyzację takich obiektów jak Rondo Kaponiera, węzeł Dębiec, amortyzacja sieci trakcyjnej oraz parków i obiektów w jednostkach oświatowych. Skarbnik wyjaśniła, że 4% aktywów trwałych stanowiły na koniec roku inne aktywa trwałe – jest to nowa pozycja w bilansie łącznie na kwotę 772 mln zł, ponieważ do ksiąg Miasta została wprowadzona zgodnie z Krajowym Standardem Rachunkowości nr 10 wartość Spalarni w pełnej wysokości a więc części sfinansowanej wkładem własnym, jak i środkami partnera prywatnego. Ta pozycja będzie amortyzowana przez 25 lat. Aktywa obrotowe na koniec roku wyniosły 383 mln zł – spadły one o 44,4% a związane to było z umniejszeniem należności Miasta, w których ewidencjonowany był wkład własny do projektu związanego z budową Spalarni. W trakcie roku kwota należności została przesunięta do innych aktywów trwałych i będzie umniejszana w drodze dokonywanego umorzenia. Pasywa bilansu – dominuje fundusz jednostki na kwotę 18 mld 212 mln zł, spadek o 1%, co wynika z faktu dokonywania amortyzacji od przyjętego majątku. 4% aktywów stanowiły zobowiązania, rezerwy i fundusze specjalne, w tym zobowiązania długoterminowe stanowiły 2,3% ogólnej kwoty aktywów i kwotę 430 mln zł – są to zobowiązania inne, niż kredyty, które ujmuje się tylko i wyłącznie w bilansie z wykonania budżetu. W ramach tej kwoty została ujęta kwota 430 mln zł odpowiadająca udziałowi partnera prywatnego w wybudowaniu Spalarni, tak więc z jednej strony przyjęto wartość Spalarni w pełnej wysokości, ale z drugiej strony wykazano zobowiązania wobec partnera prywatnego. Będą one umniejszane jeszcze przez okres 24 lat do pełnego zamortyzowania Spalarni, nie powodują one przepływów finansowych. 1% pasywów stanowiły zobowiązania krótkoterminowe, rezerwy i fundusze specjalne 273 mln zł i kwota ta informuje, ile były winne jednostki organizacyjne z tytułu zobowiązań wobec pracowników - trzynasta pensja, wobec urzędów skarbowych z tytułu rozliczenia podatku PIT, czy też, ile jednostki były winne z tytułu dostaw i usług. Następnie Skarbnik Miasta odniosła się do łącznego rachunku zysków i strat, przychodów i kosztów, które wykazały jednostki i zakłady budżetowe w swoich dokumentach jednostkowych. Pozycje te różnią się od dochodów i wydatków wykazanych w Sprawozdaniu z wykonania budżetu, które zostało przekazane w marcu – różnią się przede wszystkim o wartość przychodów i kosztów realizowanych przez zakłady budżetowe z własnych środków oraz o wielkość dochodów i wydatków realizowanych przez jednostki oświatowe w ramach wyodrębnionego rachunku dochodów własnych, który nie obejmuje dochodów przekazanych jednostkom i zakładom budżetowym w formie dotacji na inwestycje, bo one bezpośrednio zwiększają fundusz jednostki, jak i również nie obejmują wydatków

majątkowych, bo te zwiększają aktywa w pozycji „środki trwałe” a do rachunku zysków i strat trafiają w wyniku rozpoczęcia amortyzacji. W porównaniu z rokiem 2016 w roku 2017 odnotowano o 7,2% wyższe przychody. Rachunek wyników pokazał, że w zeszłym roku Miasto poniosło wyższe koszty działalności, tj. o 7,9%. Zauważalny koszt dotyczył między innymi wzrostu amortyzacji, co spowodowane było przyjęciem do użytkowania różnych obiektów w tym Spalarni. Amortyzacja w 2016 roku to kwota 267 mln zł a w roku 2017 prawie 307 mln zł. Rachunek pokazuje, że Miasto wydało więcej na zakup usług obcych, finansowanie świadczeń w zakresie pomocy społecznej, jak również, że wyższe były koszty wypłaconych wynagrodzeń ponad 1 mld 100 mln zł – wynikało to między innymi ze wzrostu wynagrodzeń w sferze oświaty, jak i pozostałych jednostkach. Skarbnik Miasta dodała, że różni się pozycja kosztów finansowych i kosztów operacyjnych, co wynika z przesunięcia kwot aktualizujących odsetki. Podsumowując Skarbnik Miasta powiedziała, że sprawozdanie finansowe za rok 2017 zostało zbadane przez audytora zewnętrznego, którym była po raz czwarty firma Poltax z Warszawy. Biegły rewident badający Sprawozdanie finansowe Miasta w dniu 25 kwietnia wydał opinię, w związku z którą Sprawozdanie finansowe Miasta potwierdza, że dane w nim zawarte przedstawiają rzetelnie i jasno obraz sytuacji majątkowej i finansowej Miasta oraz wynik finansowy Miasta oraz, że badane dokumenty zostały sporządzone zgodnie z przepisami Ustawy o rachunkowości oraz Statutem Miasta. Następnie Skarbnik dodała, że 23 kwietnia Regionalna Izba Obrachunkowa wyraziła również opinię pozytywną o Sprawozdaniu z wykonania budżetu bez zastrzeżeń a uwagi, które się pojawiły dotyczyły Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych – uwaga pokazuje, że nie wszystkie jednostki potrafią ten fundusz należycie naliczyć, naliczenia jednak nie przekroczyły 100%. Ponadto sytuacja finansowa Miasta była badana przez dwie agencje ratingowe pod kątem zdolności kredytowej Miasta – podstawę badania stanowiły zarówno sytuacja finansowa Miasta za rok 2017, jak i wieloletnia prognoza finansowa. Obydwie oceny ratingowe określają prognozę stabilną – Agencja Moody’s nadała ocenę ratingową na poziomie A3 z prognozą stabilną, natomiast Agencja Fitch Ratings 19 kwietnia nadała Miastu ocenę A- z perspektywą stabilną. W międzynarodowej nomenklaturze, mimo że oceny wydane przez agencje różnią się, to tak naprawdę mają to samo znaczenie. Obydwie agencje w swojej ocenie wpisały wysoką zdolność Miasta do obsługi zaciągniętych zobowiązań, dały wysoką wiarygodność Miasta, która nie powinna ulec zmianie. Na zakończenie Skarbnik Miasta w imieniu Prezydenta poprosiła o zatwierdzenie przedstawionych sprawozdań finansowych.

Opinie merytoryczne do Sprawozdania z wykonania budżetu oraz uwagi Prezydenta do opinii Komisji Rewizyjnej RMP o wykonaniu budżetu Miasta Poznania za 2017 rok stanowią **załącznik nr 7 i 8**.

4B Opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu o sprawozdaniu z wykonania budżetu wraz z informacją o stanie mienia Miasta Poznania za 2017 rok.

załącznik nr 9

4C Sprawozdania finansowego Miasta Poznania za rok 2017.

załącznik nr 10

4D Sprawozdania niezależnego biegłego rewidenta z badania rocznego sprawozdania finansowego Miasta Poznania za okres od 01.01.2017 r. do 31.12.2017 r.

załącznik nr 11

Wojciech Słociński powiedział, że rzeczona informacja sporządzona została w oparciu o art. 267 Ustawy o finansach publicznych z dnia 27 sierpnia 2009 r., zgodnie z którym powinna zawierać dane dotyczące przysługujących jednostce samorządu terytorialnego praw własności, innych niż własność praw majątkowych, w tym w szczególności ograniczonych praw rzeczowych, użytkowania wieczystego, wierzytelnościach, udziałach w spółkach, akcjach oraz posiadaniu. Dane o zmianie w stanie mienia komunalnego w zakresie określonym wyżej od dnia złożenia poprzedniej informacji, dane o dochodach uzyskanych z tytułu wykonania praw własności i innych praw majątkowych oraz wykonywania posiadania, inne dane i informacje o zdarzeniach mających wpływ na stan mienia komunalnego. Ustawodawca nie narzucił żadnej formy, w jakiej sprawozdanie powinno być wykonywane. Obowiązek o stanie mienia komunalnego wynika z Ustawy o finansach publicznych, która wprowadza to sprawozdanie jako element procedury zatwierdzenia wykonania budżetu. Zamieszczone w informacji dane zostały pozyskane i zestawione na zasadach ustalonych w zarządzeniu nr 975/2010/P Prezydenta Miasta Poznania z dnia 27 grudnia 2010 r. w sprawie opracowania informacji o stanie mienia komunalnego. Dane zawarte w sprawozdaniu dotyczą zarówno przysługujących jednostce samorządu terytorialnego praw własności, jak i innych, niż własność praw majątkowych, mienia Miasta i Poznania jako Miasta na prawach powiatu. Dane zawarte w sprawozdaniu zostały porównane z danymi z 31 grudnia 2016 r. Wartość mienia Miasta jest sumą aktywów wszystkich jednostek budżetowych w tym Urzędu Miasta Poznania jako jednostki budżetowej działającej na mocy Ustawy o samorządzie gminnym i powiatowym, zakładów budżetowych, instytucji kultury i zakładów opieki zdrowotnej, całkowitej wartości gruntów, realizowanych inwestycji, wartości nominalnej udziałów i akcji w spółkach, spółdzielniach oraz dopłat. Zmiana wartości prezentowanych majątków w odniesieniu do stanu poprzedniego okresu sprawozdawczego wynika z rozliczenia Projektu: System Gospodarki Odpadami Miasta Poznania. Od kolejnych edycji będzie osobno pokazywana wartość inwestycji w rozbiciu na wkład własny Miasta Poznania i wkład partnera prywatnego. Ponadto na powyższe zmiany mają wpływ zmiany wartości majątku pozostającego w dyspozycji miejskich jednostek organizacyjnych oraz zmiany w zaangażowaniu kapitałowym Miasta Poznania – chodzi o różne zmiany związane z inwestycjami, nabyciami, jak również ze sprzedażą. Na wielkość majątku Miast największy wpływ mają dwa składniki: grunty, którymi zajmuje się Wydział Gospodarki Nieruchomościami oraz drogi wraz z innymi obiektami inżynierii lądowej będące w zarządzie Dróg Miejskich. Odnośnie majątku komunalnego w znaczeniu kontrolowanym wartość mienia Miasta Poznania bez wartości nominalnej udziałów Miasta Poznania w spółkach stanowi kwotę 18 mld 298 mln zł. Wartość majątku spółek, czyli aktywa ogółem, pokryte zarówno kapitałami sfinansowanymi przez Miasto, jak i udziałowców mniejszościowych, czy kredytami zaciągniętymi przez te spółki to kwota 5 mld 713 mln zł. Odrębną pozycją ze względu na poziom istotności jest tzw. Spalarnia, gdzie wartość udziału Miasta Poznania wynosi 324 mln zł, natomiast wartość finansowana przez partnera prywatnego to 463 mln zł. Łącznie Miasto Poznań kontroluje majątek o wartości 24 mld 800 mln zł. Następnie referujący przedstawił procentowy udział aktywów miejskich jednostek organizacyjnych Miasta Poznania z podziałem na jednostki: największy udział ma Miasto Poznań, tj. 67% całości majątku z uwagi na dominującą rolę zaewidencjonowanych gruntów; pozostałe jednostki budżetowe to 24,18%, mimo że

jednostki budżetowe to liczba 286 jednostek; instytucje kultury to 15 jednostek, które mają najmniejszy udział – niecały 1%. W zakresie struktury własności Miasta Poznania największy udział w gruntach mają grunty Miasta, zajmują powierzchnię 7 tys. 90 ha, łączna ich wartość księgowa to 9 mld 102 mln zł; drugi udział w stosunku gruntów mają grunty oddane w użytkowanie wieczyste o powierzchni 1 tys. 252 ha o wartości księgowej 640 mln zł; oddane w trwały zarząd o powierzchni 706 ha; kolejne grunty to grunty oddane w użytkowanie w oparciu o Kodeks cywilny i zarząd zwykły – te grunty stanowią 635 ha o wartości 598 mln zł. Pozostałe formy, w tym prawo użytkowania wieczystego nabyte przez Miasto – z reguły jest to użytkowanie wieczyste nabyte na gruntach Skarbu Państwa stanowi niecały 1%, ich powierzchnia w stosunku do powierzchni całkowitej gruntów wynosi poniżej 2%. W celu zobrazowania, jakie to są grunty wykorzystano wielkość, klasa, „użytek ewidencji gruntów i budynków”, nie zawsze odzwierciedla stan faktyczny, ale pozwala przybliżyć, na co składa się majątek w postaci gruntów w Mieście Poznaniu. Najwyższy udział stanowią grunty orne 22,02%; lasy 21,27%; tereny komunikacyjne 20,93%; tereny rekreacyjne 7,46%; tereny mieszkaniowe 5,3%; wody 3,99%; pozostałe klasoużytki zajmują nieistotne pozycje. W informacji o stanie mienia komunalnego zamieszczono część przedstawioną przez Zarząd Dróg Miejskich, który poza wartościami podał też pewne parametry w rozbiciu na poszczególne dzielnice Miasta Poznania – w informacji zawarto między innymi: długość i powierzchnię poszczególnych dróg z rozbiciem na drogi powiatowe i pozostałe; długość dróg posiadających oświetlenie; długość dróg w poszczególnych dzielnicach mające nawierzchnię twardą i o nawierzchni gruntowej. Informacje o stanie mienia komunalnego sporządzono na podstawie zestawienia ze wszystkich jednostek miejskich, które wpłynęły do dnia 28 lutego 2018 r., czyli mogą być w zakresie wartości księgowych pewne korekty, których dokonano po tej dacie a przed sporządzaniem bilansu.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz w uzupełnieniu informacji powiedział, że wszystkie dokumenty, które były prezentowane zostały radnym dostarczone w formie elektronicznej. Przewodniczący dodał, że Regionalna Izba Obrachunkowa wyraziła swoją opinię o sprawozdaniu z budżetu wraz z informacją o stanie mienia Miasta Poznania za 2017 rok w dokumencie z dnia 23 kwietnia 2018r., jest to opinia pozytywna. Zostało także sporządzone Sprawozdanie niezależnego biegłego rewidenta z badania rocznego sprawozdania finansowego Miasta Poznania za okres od 01 stycznia do 31 grudnia 2017 r. – dokument wpłynął na początku maja. Przewodniczący przytoczył sentencję rzeczowej opinii. Pozostałe dokumenty zostały zaprezentowane wystąpieniem pana Prezydenta, pani Skarbnik i pana dyrektora.

Radny Tomasz Kayser w imieniu klubu wyraził wątpliwość, czy powinno dyskutować się tylko w kwestii technicznej dotyczącej sprawności księgowej i zgodności zapisów wykonania z tym, co jest w dokumentach. Radny wyraził zdanie, że mieszkańcy oczekują szerszego spojrzenia na sytuację Miasta i radni Poznańskiego Ruchu Obywatelskiego tak na to patrzą. Radny powiedział, że warto spojrzeć na wykonanie budżetu nie tylko za 2017 rok, lecz w szerszym kontekście, czyli trzech lat. Radny uznał, że warto zadać pytanie, czy Miasto się rozwija, czy bardziej konsumuje. Następnie zastanawiał się nad punktem odniesienia – jednym z nich mogłoby być porównanie Poznania do innych miast, jak np. Wrocław, Gdańsk. Jest to jednak trudno porównywalne. Lepszym porównaniem jest odniesienie się do trzech pierwszych lat poprzedniej kadencji – wtedy unika się losowych zdarzeń, jest szersza perspektywa. Stąd radny zaproponował, aby przyjrzeć się, jak zmienia się Miasto Poznań, czy Miasto rozwija się poprzez inwestycje w infrastrukturę społeczną i techniczną, czy też majątek jest konsumowany. Radny uznał, że chyba wszyscy mają

przekonanie, że w ostatnich kilku latach ma miejsce ekspansja PR – radny nawiązał do inwestycji, o której mówił na poprzedniej sesji a która od trzech lat rozwijana jest wirtualnie, do dzisiaj nic się nie zrobiło, ale medialnie zdjęcia są imponujące, pokazujące symulacje komputerowe. Radny odniósł się do rzeczywistości i przyznał, że jak obliczył dane, to się zaskoczył, gdyż nie myślał, że jest aż tak źle. Zaproponował, aby spojrzeć na udział wydatków majątkowych w stosunku do dochodów własnych – to jeden ze wskaźników, który pozwala zobaczyć, jak Miasto się rozwija, czy jest to budżet proinwestycyjny, czy prokosumpcyjny. Trzy lata obecnej kadencji to poziom 29% wydatków majątkowych w stosunku do dochodów własnych, w poprzedniej kadencji było to 40%. Następnie radny zaproponował, aby spojrzeć, jak 29% mniejszych inwestycji w stosunku do dochodów tej kadencji ma się w poszczególnych latach – widać poważniejsze zmiany: rok 2015 to 39%, kolejny rok to 28% a w trzecim roku jest prawdziwe oblicze nowego Prezydenta, który ma już pełną kontrolę nad budżetem, jest to efekt dwóch lat nabierania doświadczeń, przygotowania się do pracy i prowadzenia swojej polityki, mniej obciążonej przeszłością, rok 2017 – 20%. Taki jest udział wydatków majątkowych a więc inwestycji w stosunku do dochodów własnych Miasta, są to wydatki realne, to co Miasto wydało. Następnie radny odniósł się do dużych inwestycji mówiąc, że to nie tylko przebudowa wiaduktu Mostu Uniwersyteckiego tzw. Kaponiera, to nie tylko Stadion, ale także zajezdnia tramwajowa na Franowie, trasa tramwajowa na Franowo, Aleja Polska, dojazd do lotniska, tramwaj w ulicy Grunwaldzkiej, wiele inwestycji, dla których radny przyjął miernik 25 mln zł. Dla Poznania była to kwota przykładowo 100 mln zł. Radny powiedział, że nie patrzy na wyjątkowo duże kilkuset milionowe inwestycje a 25 mln zł to są duże inwestycje. Takie inwestycje, takie tytuły pojawiały się w poprzednich latach 2012-2013 w budżecie dwudziestokrotnie a w obecnej sześciokrotnie i dotyczyły tylko i wyłącznie kontynuacji wcześniejszych zadań. W minionych trzech latach nie pojawiła się żadna duża inwestycja w rozumieniu 25 mln zł, która byłaby zapoczątkowana w tej kadencji. Plany są wspaniałe - Naramowicka to duża inwestycja, jednak na dzień dzisiejszy nie ma nawet projektu rzeczzonej inwestycji. Radny dodał, że praktycznie dużych inwestycji Poznań nie realizuje. Następnie radny Kayser odniósł się do sprawności inwestycji – średnia za trzy lata poprzedniej kadencji – wykonanie na poziomie 86% planu pierwotnego, obecnie przy mniejszych inwestycjach, przy mniejszym ich udziale to jest poziom około 79%. Zatem jest mniej inwestycji, mniejsze inwestycje a sprawność inwestycyjna ulega znacznemu pogorszeniu. W dalszej części wypowiedzi radny powiedział o zmianach w trakcie roku – budżet jest wielokrotnie zmieniany w ciągu roku z różnych powodów, często uzasadnionych. Radny dodał, że przyjrzał się zmianom budżetu w obecnej kadencji i zmianom ostatnich trzech lat poprzedniej kadencji - jak wyglądają zmiany budżetu per saldo. Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, to należy zwrócić uwagę, że per saldo zwiększono łącznie wydatki majątkowe 86 mln zł w poprzedniej kadencji a w obecnej łącznie zmniejszono wydatki majątkowe na poziomie 230 mln zł. Odnosnie wydatków bieżących radny przyjrzał się w odniesieniu zadań własnych – wydatki własne w poprzednich trzech latach się nie zwiększyły z uwagi na trzymaną prodyscyplinę, wzrosły o 3%. W obecnej kadencji bardzo wyraźnie widać duży wzrost na zadania własne – 24%. Wiele wzrostów jest uzasadnionych, jak wzrosty płac, wzrosty zatrudnień, w Straży Miejskiej zwiększono wydatki na poziomie 31%, wzrosty na informowanie o tym, co będzie robione w przyszłości. Na administrację zmniejszenie wydatków. Wydatki bieżące na zadania własne na administrację znacząco rosną. Radny następnie powiedział, że gdyby zestawiono inwestycje i wydatki bieżące to widać byłoby wyraźną różnicę – udział inwestycji do dochodów własnych na poziomie 31%, ale wzrost wydatków bieżących na zadania własne o 24%. Podsumowując radny powiedział, że przedstawione dane wyraźnie pokazują, że w ciągu ostatnich trzech lat Poznań radykalnie

wyhamował rozwój i zaczął swój majątek „przejadać”, zamiast rozwijać się i konkurować z innymi miastami. Taka jest konkluzja w oparciu o to, co się w Mieście wydarzyło a nie o to, co ma się wydarzyć. Ma to miejsce w okresie bardzo dobrej koniunktury, co należy zdaniem radnego podkreślić. Radny przypomniał, że ostatnie trzy lata poprzedniej kadencji to był okres końcówki kryzysu finansowego, gdzie dochody Miasta radykalnie spadały i wtedy utrzymanie wysokiego poziomu inwestycji było o wiele bardziej dramatyczne, bo wymagało znacznie radykalniejszej dyscypliny wydatków bieżących. Aktualnie mamy sytuację, w której dochody Miasta szybko rosną a więc można zwiększać inwestycje nie ograniczając radykalnie wydatków bieżących. Radny wyraził myśl, że szkoda, iż Poznań tego nie wykorzystuje, lecz postawił na intensywną konsumpcję, co dla wielu mieszkańców jest dobrą informacją, bo są to różnego rodzaju korzyści bieżące, ale ma to swoje konsekwencje długofalowe. Nadrobienie trzech lat będzie wymagało znacznie większej ilości lat w przyszłości, aby zaległości nadrobić, jeżeli Poznań chce powrócić na ścieżkę szybkiego rozwoju.

Radny Antoni Szczuciński nawiązał do wystąpienia radnego Tomasza Kaysera, który wskazał pewne zahamowanie proporcji pomiędzy realnymi inwestycjami w Poznaniu a dochodami własnymi – jest to fakt, który się dzieje. Natomiast, żeby ocena była kompletna i pełna, należy zadać dwa dodatkowe pytania: czy przypadek Poznania jest przypadkiem szczególnym, jedynym, czy podobne tendencje obserwujemy także w skali kraju; drugie pytanie to pytanie o rolę środków europejskich w dynamice inwestycji w Polsce. Radny przypomniał dawne czasy sprzed dwudziestu lat, kiedy z Prezydentem Tomaszem Kayserem rozważali, jaki poziom inwestycji w Mieście jest wystarczający, aby uznać, że Miasto nie popada w sytuację braku rozwoju. Wówczas dyskutowano o poziomie 14, 15%, bo takie też były warunki finansowe i było to uznane za coś, co jest niezbędne, aby Miasto w ogóle mogło zabezpieczyć swoje należyte funkcjonowanie. Obecnie mowa o poziomach wyższych, choć niższych niż te, które występowały w poprzednich latach. W związku z tym radny poruszył dwa wątki: inwestycyjny – we Wrocławiu, gdzie prawie 650 mln zł planowano, po zmianach było 514 mln zł, wykonano 482 mln zł (około 74%); w Poznaniu zaplanowano 652 mln zł, po zmianach miało być 500 mln zł, wykonano 440 mln zł. Zważywszy na skalę miast oraz to, że we Wrocławiu planowano pierwotnie wydać 1 mld zł na inwestycje a ostatecznie wykonano 500 mln zł, można przyjąć, że Poznań nie jest miastem wyjątkowym pod względem obniżania nakładów inwestycyjnych. Następnie radny przywołał Katowice, gdzie zaplanowano wydatki na poziomie 312 mln zł, po zmianach zostało 207 mln zł a wykonano 136 mln zł, czyli 44% pierwotnego planu inwestycyjnego. Radny stwierdził, że Poznań nie jest jedynym Miastem, które ma tego typu sytuację. Po oznaczeniu środków europejskich we Wrocławiu na inwestycje w tym roku uzyskano 50 mln zł środków europejskich, w Poznaniu 62 mln zł, w Katowicach 17 mln zł. Radny potwierdził, że rzeczywiście mamy do czynienia ze spadkiem, skoro w 2015 było 514 mln zł ze środków europejskich, w 2016 84 mln zł a obecnie 62 mln zł. W Katowicach w 2014 r. mieli 137 mln zł, potem 83 mln zł, 22 mln zł i 17 mln zł. Radny stwierdził, że mamy zatem związane z wieloma elementami, opóźnieniami, sposobem korzystania ze środków europejskich sytuację, że w polskich miastach w tej chwili środki europejskie nie są zasadniczym elementem wydatków inwestycyjnych, więc jeżeli chce się utrzymać wydatki inwestycyjne na poziomie dobrym, trzeba sięgać do środków innych i korzystać z tego, że są większe wydatki. Zatem dzieląc analizę, którą radny Kayser przeprowadził co do wniosku radny Szczuciński ma odrębne zdanie, tzn. Poznań nie jest jedynym negatywnie wyróżnionym Miastem, jeżeli chodzi o fundusze europejskie a jeśli chodzi o nieco mniejsze niż chcielibyśmy nakłady inwestycyjne, to jest to tendencja, więc Poznań nie jest jedynym wyróżniającym

się miastem. Radny dodał, że Klub Zjednoczonej Lewicy nie ma powodów, żeby stwierdzić, że sprawozdanie finansowe nierzetelnie oddaje stan rzeczy, zatem stwierdza, że sprawozdanie rzetelnie oddaje stan rzeczy. Radny zaznaczył, że rozumie sytuację polityczną w jakiej obecnie się znalaziono, natomiast, żeby odpowiedzieć na pytanie, czy w sprawozdaniu finansowym znajdują się elementy do stawiania wniosku o nieudzielenie absolutorium – odpowiedź klubu brzmi „nie”.

Radny Artur Róžański odniósł się do wystąpienia Prezydenta, ponieważ miało ono charakter wyjątkowy. Następnie radny zwrócił się do radnego Szczucińskiego mówiąc, że jeżeli niewykonanie 6 mln zł w wydatkach mieszkaniowych było wystarczającym powodem do złożenia wniosku o nieudzielenie absolutorium a niewykonanie 260 mln zł nie jest z kolei wystarczającym powodem, to według radnego jest to „elastyczność godna filozofa”. W dalszej części wypowiedzi radny Róžański zwrócił się do Prezydenta zaczynając od czynników, które Prezydent Jaśkowiak wymienił jako czynniki uzasadniające niewykonanie wydatków majątkowych – radny powiedział, że z jednym czynnikiem się zgadza, nie ulega wątpliwości, że koniunktura powoduje, że są trudności w pozyskiwaniu wykonawców. Jest to czynnik obiektywny i należy go uwzględnić. Natomiast pozostałe czynniki, które podniósł Prezydent, w opinii radnego, jak np. procedury przetargowe, które od lat są skomplikowane, czy konsultacje społeczne, które trzeba prowadzić od lat nie są prawidłową argumentacją. Radny powiedział, że w wystąpieniu Prezydenta jest jeden pozytywny mówiąc, że radna Klaudia Strzelecka po raz pierwszy zmusiła Prezydenta Jacka Jaśkowiaka do odniesienia się do konkretów. Pierwszy raz Prezydent podjął próbę polityki merytorycznej na poziomie faktów, próbę słabą, nieudaną i nie wytrzymującą konfrontacji z faktami oraz liczbami, ale jednak.

Przerwa do godz. 12:00.

Punkt 5

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1350/18) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Poznania za 2017 rok.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że PU 1350/18 (**załącznik nr 13**) został zreferowany wcześniej. Następnie przedstawił opinie merytoryczne do projektu uchwały (**załącznik nr 14**).

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz ogłosił 5 minut przerwy do godz. 12:13.

Przerwa do godz. 12:13.

Radny Janusz Kapuściński powiedział, że jest przeciwko tej propozycji i będzie głosował inaczej.

Głosowanie nad przyjęciem (**PU 1350/18**) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Poznania za 2017 rok.

Za – 21, Przeciw – 15, Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – załącznik nr 15.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 16)

Punkt 6

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1353/18) w sprawie nieudzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Poznania z tytułu wykonania budżetu Miasta Poznania za 2017 rok.

PU 1353/18 (załącznik nr 17) zreferowała **radna Klaudia Strzelecka** informując, że Komisja Rewizyjna analizując sprawozdanie z wykonania budżetu za 2017 r. stwierdziła, że odpowiada ono ustawowym wymogom szczegółowości, jednakże komisja po raz kolejny zwraca uwagę, że opisowa część Sprawozdania z wykonania budżetu powinna w swoich zapisach uwzględniać pełną informację o przyczynach niewykonania budżetu i poszczególnych projektów w zakładanym planie. Zaznaczyła, że komisja dopiero w trakcie obrad nad Sprawozdaniem ustalała przyczyny poszczególnych niewykonań. Radna powiedziała, że komisja pozytywnie opiniuje w sensie formalno-księgowym sprawozdanie finansowe po zapoznaniu się z opinią biegłego rewidenta. Dodała, że komisja pozytywnie opiniuje również w sensie formalno-księgowym przedłożoną informację o stanie mienia komunalnego. Radna powiedziała, że komisja stwierdza, iż poziom realizacji dochodów budżetu Miasta w ujęciu kwotowym w stosunku do roku ubiegłego wzrósł do 510 mln zł. Radna zaznaczyła, iż komisja stwierdza, że dochody bieżące Miasto wykonało ponad plan, tj. 101% planu i jest to wzrost kwotowy, natomiast jest to spadek procentowy. Zaznaczyła, że na poziom wykonania dochodów bieżących pozytywny wpływ miał wzrost wpływów z podatków dochodowych, który wynosi 1 mld 122 mln zł. Wzrost ten może świadczyć o wzroście zamożności mieszkańców Poznania. Radna powiedziała, że warto zwrócić także uwagę na wzrost podatku od nieruchomości oraz wzrost wpływów ze sprzedaży biletów ZTM. Dodała, że komisja zauważa także aspekty, które negatywnie wpływają na budżet Miasta a są bezpośrednio związane z działalnością jego władz. Od wielu lat niskie jest wykonanie dochodów z tytułu środków na realizację programów i projektów dofinansowanych ze źródeł zagranicznych i budżetu UE, tj. 49%, w tym środków pochodzących ze źródeł zagranicznych i budżetu UE - 50% a także środków pochodzących z innych źródeł - 24%. Poziom wykonania powyższego zadania spadł z 93% do 50%. Radna zaznaczyła, że dochody majątkowe gminy nie kształtują się już tak dobrze jak dochody bieżące. Dochody majątkowe zostały wykonane w wysokości 206 mld 559 mln zł, czyli 97,4% planu. Podkreśliła, że w tym przypadku najslabiej wykonane są środki na realizację programów i projektów finansowanych ze źródeł zagranicznych i budżetu UE. Są to dochody Miasta zrealizowane w wysokości 62 mln zł, gdzie plan po zmianach prognozował dochody na poziomie 70 mln zł. Radna powiedziała, że mając na uwadze systematyczny spadek dochodów majątkowych Miasta oraz powyższe argumenty komisja negatywnie ocenia stopień realizacji dochodów majątkowych w roku 2017. W przypadku wydatków bieżących rok 2017 zakończył się podobnym procentowym wykonaniem wydatków bieżących jak rok poprzedni, czyli około 96,7%, natomiast kwotowo nastąpił znaczny wzrost wydatków. Wydatki bieżące w roku 2017 zamknęły się w kwocie 2 mld 908 mln zł. Radna zaznaczyła, że można zauważyć tendencję systematycznego wzrostu wydatków bieżących a taki sposób gospodarowania środkami publicznymi może budzić niepokój. Komisja nie otrzymała satysfakcjonujących wyjaśnień wzrostu wydatków w dziedzinie gospodarki przestrzennej, gospodarowania nieruchomościami - tu wzrost nastąpił o 23,9 mln, tj. 57% a całłościowy koszt wydatków w tej dziedzinie wyniósł 62 mln 786 tys. zł. Radna dodała, że nastąpił też nieuzasadniony wzrost kosztów w dziedzinie administracji do 159 mln zł a także wzrost kosztów w dziedzinie oświaty o 51 mln zł, czyli o 5,5% oraz

w polityce społecznej i zdrowotnej o 101 mln zł, tj. 18%. Radna powiedziała, że w związku z dużym wzrostem wydatków bieżących i jednoczesnym spadkiem potencjału inwestycyjnego Miasta, komisja negatywnie opiniuje poziom realizacji wydatków bieżących. Radna stwierdziła, że w 2017 roku po raz kolejny obniżył się poziom wydatków na inwestycje. W stosunku do 2016 r. spadł o 136 mln zł, czyli z 586 mln zł do 439 mln zł. Ostatecznie po zmianach planu dokonywanych w ciągu roku całkowite wykonanie kształtuje się na poziomie 88%. Gdyby spojrzeć na plan pierwotny, to byłoby to wykonanie w wysokości 71%. Z informacji przedstawionej przez Prezydenta wynika, że na poziom wykonania wydatków majątkowych wpływ miało w szczególności przesunięcie części wydatków zaplanowanych w roku 2017 do realizacji na lata następne, uzyskanie oszczędności w wyniku przeprowadzenia postępowań o udzielenie zamówień publicznych. Ze szczegółowych wyjaśnień, jakie uzyskała komisja wynika jednak, że poszczególne jednostki odpowiedzialne za prowadzenie inwestycji w Mieście nie potrafiły w prawidłowy sposób zaplanować budżetów niezbędnych do przeprowadzenia inwestycji, przez co niezbędne były kolejne przetargi, które wydłużały całą procedurę prowadzenia inwestycji i powodowały brak możliwości terminowego ich zakończenia. Radna dodała, że niepokojące są drastyczne zmiany planów w poszczególnych dziedzinach. Zaznaczyła, że sumując wszystkie zmiany budżetowe w zakresie wydatków majątkowych Miasto zdjęło z kwot przeznaczonych na inwestycje aż około 214 mln zł. Dodając do tego środki niewygasające na poziomie 30 mln zł, przesunięcia inwestycyjne wynoszą prawie ćwierć mld zł. Radna zaznaczyła, że są to niepokojące plany budzące wiele zastrzeżeń w stosunku co do planowania budżetu, jak i jego wykonywania. Radna przedstawiła kilka inwestycji niewykonanych zgodnie z planem dotyczących między innymi takich podmiotów jak POSIR, ZDM. Komisja negatywnie zaopiniowała poziom realizacji wydatków majątkowych w roku 2017. W 2017 r. zadłużenie Miasta wynosiło 1mld 228 mln zł, co daje 35% wykonanych dochodów. Zaznaczyła, że zadłużenie było niższe o 10% w stosunku do stanu na koniec 2016 r. Komisję niepokoi jednak fakt przeznaczenia mniejszych środków na obsługę zadłużenia przy nadwyżce budżetowej, którą Miasto osiągnęło. Spadek zadłużenia powinien wpłynąć na zwiększenie potencjału inwestycyjnego Miasta, jednak poziom wykonania inwestycji spada. Spadek zadłużenia jest zdaniem radnej spowodowany brakiem realizacji planów inwestycyjnych. Po dokonaniu analizy wykonania budżetu komisja oceniła stopień realizacji dochodów, wydatków bieżących i majątkowych oraz zadłużenia Miasta. W roku sprawozdawczym największym problemem opiniowanego wykonania budżetu był rozrost kosztów obsługi i administracji w stosunku do malejącego poziomu wykonywanych inwestycji. Komisja wyraziła obawę, co do efektywności polityki budżetowej i inwestycyjnej Miasta w kolejnych latach. Komisja Rewizyjna negatywnie zaopiniowała wykonanie budżetu i zawnioskowała o nieudzielanie absolutorium Prezydentowi Miasta Poznania.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz poinformował o opinii prawnej do projektu uchwały (**załącznik nr 18**) oraz o opinii Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej (**załącznik nr 19**).

Radny Tomasz Lipiński w imieniu Klubu Radnych PO poinformował, że procedura absolutoryjna została sprowadzona do całkowitego absurdu. Zarzucił przewodniczącej Komisji Rewizyjnej brak przygotowania a także negatywnie ocenił funkcjonowanie całej komisji. Radny zaznaczył, że choć do tej pory nie było ustawowego obowiązku oddawania przewodniczenia Komisji Rewizyjnej przedstawicielowi ugrupowania opozycyjnego, to jednak w Poznaniu było to od zawsze dobrze przyjętym zwyczajem. Radny stwierdził, że tegoroczny wniosek jest pełen błędów dotyczących np. nie odróżnienia tego, co w kwestii budżetu należy do organu stanowiącego a co do wykonawczego. Zaznaczył, że wszystko, co powiedział

wynika wprost z opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej. Radny dodał, że pod względem formalno-księgowym Sprawozdanie finansowe oraz Informacja o stanie mienia komunalnego nie budzą zastrzeżeń. Zaznaczył, że Prezydentowi Miasta Poznania należy się absolutorium z wykonania budżetu za 2017 r. a Klub Radnych PO nie poprze projektu uchwały w obecnym kształcie.

Radna Klaudia Strzelecka w imieniu Klubu Radnych PiS powiedziała, że dotychczasowa praktyka była taka, że do projektu uchwały przygotowanego przez Komisję Rewizyjną nie były potrzebne dodatkowe opinie miejskich prawników, członkowie Komisji byli przygotowani i przychodzili punktualnie na najważniejsze posiedzenia, nie łamano przyjętych zasad a do Komisji Rewizyjnej kierowano osoby, które orientują się w sprawach budżetu. Również inwestycje były dumą Miasta, ale nerwowość roku wyborczego sprawia, że odchodzimy od tej wieloletniej praktyki. Radna opowiedziała o poziomie wykonania niektórych inwestycji.

Radna Katarzyna Kretkowska w imieniu Klubu Zjednoczonej Lewicy powiedziała, że klub będzie głosował za udzieleniem absolutorium z uwagi na to, iż nie widzi przesłanek do tego, ażeby przedstawione Sprawozdanie było podstawą do nieudzielenia absolutorium z wykonania dochodów bieżących i majątkowych a także wydatków bieżących oraz majątkowych, tak jak zostały one uchwalone przez Radę Miasta i kilkakrotnie zmieniane. Zaznaczyła, że dochody bieżące zostały wykonane na poziomie 101,7%, dochody majątkowe na poziomie 97,4%, wydatki bieżące na poziomie 96,7%, wydatki majątkowe na poziomie 87,9%. Dodała, że niewykonanie wydatków majątkowych w 12,1% spowodowane było czynnikami obiektywnymi a nie zaniedbaniem. Zaznaczyła, że cała argumentacja Komisji Rewizyjnej opiera się na pierwotnym planie finansowym, który jak przypomina RIO ma się nijak do udzielenia absolutorium, które jest udzielane w stosunku nie do pierwotnego planu a do faktycznego planu po zmianach. Radna odniosła się do kwestii nie wydania 24 mln zł na sport i opowiedziała, co się złożyło na tę sytuację. Radna powiedziała, że ta kadencja może nie cechuje się spektakularnymi inwestycjami, ale takimi, na jakie mieszkańcy od wielu lat czekali.

Radna Halina Owsiana powiedziała, że jest członkiem Komisji Rewizyjnej od samego początku. Zaznaczyła, że w Komisji Rewizyjnej góruje polityka, co można zauważyć już chociażby na podstawie używania sformułowań „my”, „wy”, nawet przez przewodniczącą komisji. Radna podkreśliła, że protokół Komisji Rewizyjnej zaakceptowało trzech z siedmiu członków komisji, byli to: przewodnicząca Klaudia Strzelecka, radny Jan Sulanowski i radna Joanna Frankiewicz. Radna powiedziała, że stało się tak, ponieważ odebrano reszcie członków szansę na dyskusję nad całym materiałem, radni nie mogli wnieść swoich poprawek. Zaznaczyła, że protokół, który przedstawiła przewodnicząca jest prywatnym protokołem i trudno jest się radnej z nim identyfikować. Dodała, że przewodnicząca w swojej analizie nie skupiała się na roku 2017, lecz na latach wcześniejszych. Zaznaczyła, że dotąd protokoły pisane były wspólnie i każdy mógł wyrazić swoją opinię. Radna stwierdziła, że przewodnicząca szybko wykorzystwała przewagę głosową a tak nie powinno być. Dodała, że radni wystosowali do przewodniczącej pismo, aby jeszcze raz podjęła próbę debaty.

Radna Joanna Frankiewicz powiedziała, że opinie urzędowych prawników w tej kwestii są nowością. Zaznaczyła, że członkinie komisji, będące zarazem członkiniami rządzącej koalicji, padły ofiarą własnego nie przygotowania. Podkreśliła, że cała historia zaczęła się w trakcie trzydniowego posiedzenia Komisji Rewizyjnej, na którym radni przyglądali się Sprawozdaniu i zadawali pytania dotyczące wykonania budżetu dyrektorom poszczególnych jednostek.

Zdaniem radnej Frankiewicz niektóre z radnych spóźniały się i nie były zainteresowane tym, nad czym pracowała komisja. Radna Frankiewicz dodała, że w czasie, kiedy radne się spóźniały, komisja zdążyła odbyć dyskusję i zaopiniować projekt. Podkreśliła, że jedna z radnych weszła w trakcie głosowania a pozostałe radne do momentu głosowania nie pojawiły się. Radna powiedziała, że złoży wniosek o to, żeby w przypadku wielodniowych posiedzeń komisji, dla każdej części posiedzenia była odrębna lista obecności.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz zaznaczył, że przedmiotem dyskusji jest sprawa absolutorium a nie sposób zorganizowania pracy w Komisji Rewizyjnej. Dodał, że sposób sprawdzania obecności na komisjach zależy od przewodniczącego komisji.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska powiedziała, że dotychczasowa praktyka była taka, że to komisja dokonuje oceny wykonania budżetu i przewodniczący sam pisze opinię. W tym roku na wszystkich posiedzeniach przewodniczącej pomagał asystent w osobie syna szefa Klubu PiS.

Radny Tomasz Lipiński powiedział, że głównym zarzutem radnych jest niewykonanie wydatków majątkowych. Dodał również, że radni odwołują się do pierwotnego projektu budżetu, co jest absurdalne, ponieważ to Rada Miasta na przestrzeni roku decyduje o tych zmianach. Radny przedstawił Radzie Miasta prezentację, w której odwołuje się do wykonania budżetu w innych miastach w porównaniu z planem pierwotnym. Pod tym względem Poznań znajduje się w średniej krajowej. Radny przedstawił również wyciąg z wyroku WSA w Lublinie z 2016 r., zgodnie z którym: „jeśli więc organ do którego kompetencji należy udzielenie, bądź nieudzielenie absolutorium nie wykaże i nie uzasadni, że w związku z niewykonaniem istotnych zadań dla społeczności gminy nakreślonych w uchwale budżetowej, doszło do kwotowego naruszenia granic wydatków i to z winy organu wykonawczego, to nie może podjąć działań skutkujących nieudzielaniem absolutorium. Żadne inne aspekty działalności Wójta, Burmistrza lub Prezydenta, w tym tzw. całokształt tej działalności nie mogą być przy absolutorium brane pod uwagę”.

Radny Mateusz Rozmiarek powiedział, że współczuje przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, ponieważ sam nie chciałby pracować w takiej atmosferze. Zaznaczył, że dobra koniunktura gospodarcza w kraju nie idzie w parze z tym, jak rozwija się i funkcjonuje Poznań. Podkreślił, że duży spadek inwestycji na przestrzeni lat nie jest niczym dobrym. Radny powiedział, że dobre inwestycje to te, których oczekuje większość mieszkańców. Zaznaczył, że spadek dużych inwestycji jest niepokojący, gdyż wpływa to na konkurencyjność Poznania. Dodał, że na siedemnaście planowanych inwestycji jedenaście nie zostało wykonanych.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Mariusz Wiśniewski powiedział, że na sali padały głosy, że absolutorium to dyskusja o wykonaniu budżetu za rok poprzedni a nie dyskusja o całokształcie działań Miasta w okresie nawet całej kadencji. Jeśli radni chcą na ten temat debatować, to zastępca Prezydenta Mariusz Wiśniewski podkreślił, że chciałby, aby trzymać się pewnych faktów. Stwierdził, że jeśli radni próbują porównywać dwie perspektywy unijne tj. 2007-2013 i 2014-2020, to należy pamiętać, że okres rozliczeniowy stanowią trzy lata do przodu, czyli rok 2023. Zaznaczył, że kumulacja inwestycji z dofinansowaniem unijnym nigdy nie rozpoczyna się w roku rozpoczęcia perspektywy unijnej, tylko występuje po kilku latach. Dodał, że górka inwestycyjna pojawia się dopiero teraz i podkreślił, że pojawienie się perspektywy unijnej nie powoduje, że od razu pieniądze pojawiają się w poszczególnych gminach, czy miastach. W kwestii kosztów w administracji zastępca Prezydenta Mariusz Wiśniewski powiedział, że tzw. „tania” administracja uderza w pracowników administracji

miejskiej. Zaznaczył, że Miasto płaci teraz za to, że przez wiele lat na stanowiskach urzędniczych nie były regulowane wynagrodzenia nawet o stopień inflacji, co powoduje, że kompetentni ludzie odchodzą.

Radny Michał Boruczkowski powiedział, że dwie kwestie zawarte w opinii Komisji Rewizyjnej budzą jego niepokój, jeśli chodzi o politykę finansową Miasta. Pierwsza to, że: „Komisja zauważa aspekty, które negatywnie wpływają na budżet Miasta a są bezpośrednio związane z działalnością jego Władz”. W tej kwestii radny widzi dużą sprzeczność z tym, co powiedział radny Lipiński. Radny zaznaczył, że budżet UE jest teraz szczególnie korzystny dla Polski a jak wiadomo kolejny może już taki nie być, więc tym bardziej, zdaniem radnego, należy się przykładać do tego, aby wykorzystywać dobrze jak najwięcej środków z aktualnej perspektywy. Podkreślił, że zgodnie z opinią Komisji Rewizyjnej w tej kwestii nie dzieje się najlepiej. Zdaniem radnego opinia jest napisana profesjonalnie, ponieważ przewodnicząca komisji odwołując się do lat poprzednich ujmując całą sytuację bardziej kompleksowo. Radny zaznaczył, że w 2017 r. niewiele środków zostało przeznaczonych na inwestycje. Stwierdził, że wykonanie inwestycji na poziomie 71% nie jest zadowalające. Podkreślił, że doszło do transferu niewykonanych inwestycji z roku poprzedniego na teraźniejszy i może to wpłynąć na wykonanie tegorocznego budżetu oraz zaplanowane inwestycje. W kwestii wyprzedawania majątku miejskiego radny stwierdził, że nie jest to okoliczność, którą należy się chwalić.

Radny Tomasz Kayser zaznaczył, że należy realizować zarówno duże, jak i małe inwestycje. Podkreślił, iż należy dbać o to, aby nakłady na administrację nie były zbyt wysokie. Radny poruszył kwestię zwiększenia nakładów na Straż Miejską. Zdaniem radnego mieszkańcy oceniają, czy było to uzasadnione. Radny powiedział, że zadłużenie Miasta zmniejsza się z uwagi na dobrą koniunkturę w Polsce. Podkreślił, że dodatkowe środki powinny być przeznaczone na inwestycje.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz na zarzut dotyczący opiniowania uchwały Komisji Rewizyjnej przez prawników odpowiedział, że wszystkie uchwały kierowane do Biura Rady Miasta są opiniowane przez prawników. Biorąc pod uwagę opinię RIO oraz uzasadnienie Komisji Rewizyjnej, która z jednej strony wnioskuje o nieudzielanie absolutorium Prezydentowi a z drugiej strony pozytywnie opiniuje Sprawozdanie budżetowe i Informację o stanie mienia komunalnego Przewodniczący złożył poprawkę do projektu uchwały PU 1353/18. Poprawka dotyczyła dokonania zmiany w tytule uchwały, tj. zastąpienia słowa „nieudzielenia” na „udzielenia”, oraz w § 1, tj. zastąpienia słowa „nie udziela się” na „udziela się” (załącznik nr 20).

Radna Katarzyna Kretkowska wyraziła ubolewanie nad przebiegiem głosowania na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Zwróciła uwagę na to, że jedna z radnych wielokrotnie prosiła o to, aby komisja rozpoczynała obrady godzinę później ze względu na pracę zawodową. Zaznaczyła, że głosowanie odbyło się na samym początku, jedna z radnych spóźniła się trzy minuty, jedna weszła w trakcie głosowania.

Radny Janusz Kapuściński powiedział, że zadaniem opozycji jest krytyka rządzących, z której Ci powinni skorzystać. Poprosił, aby nie atakować Klubu Radnych PiS za to, że jest opozycyjną partią i aby wskazać chociaż jedno nieuczciwe oskarżenie ze strony radnych PiS.

Radny Dariusz Jaworski powiedział, że dyskusja zaczyna przybierać publicystyczny charakter. Powiedział, że radni wiedzą, czym różni się poprzednia perspektywa finansowa UE od obecnej oraz jakie są systemy rozliczeń. Zaznaczył, że aby Rada była uczciwa

w stosunku do wyborców, powinna porównywać obecną sytuację budżetową z poprzednimi latami. Radny stwierdził, że kiedy nowa władza przejmuje rządy ma prawo oczekiwać czasu na to, aby się wdrożyć, ma również prawo do zmiany stylu działania, forsowania własnej wizji i jej realizacji. Zdaniem radnego wdrażanie powinno trwać do roku. Radny zaznaczył, że po przeanalizowaniu danych nie widać, aby po tym roku wydarzyło się coś lepszego. Radny powiedział, że poza inwestycją dotyczącą tramwaju na Naramowice, która też jeszcze nie jest przygotowana oraz Mostu Lecha nie ma właściwie żadnych innych. Dodał, że nie widać perspektywy rozwoju Miasta.

Radna Klaudia Strzelecka powiedziała, że do tej pory uchwała w sprawie udzielenia, bądź nieudzielenia absolutorium był zgodna z wnioskiem Komisji Rewizyjnej.

Radny Artur Różański powiedział, że opinia RIO jest nieprawomocna, więc jeszcze można ją zaskarżyć. Dodał, że Ustawa o samorządzie gminnym jasno określa, czyją kompetencją jest sformułowanie wniosku o udzielenie lub nieudzielenie absolutorium. Zaznaczył, że Przewodniczący chce zmienić treść uchwały, ale uzasadnienie jest oparte na wnioskach Komisji Rewizyjnej.

Radny Jan Sulanowski wymienił inwestycje i porównał ich wykonanie z planem finansowym. Zaznaczył, że jest wiele inwestycji, które zostały zaplanowane, ale te plany w grudniu zostały zmienione a ostatecznie inwestycja została wykonana w niezadowolającym stopniu.

Radny Przemysław Alexandrowicz powiedział, że na ostatniej sesji Przewodniczący uniemożliwił zlecenie dodatkowej opinii prawnej przez kancelarię zewnętrzną. Zdaniem radnego również dzisiaj Przewodniczący złamał zapisy Statutu. Radny zaznaczył, że poprawka Przewodniczącego oznacza, że głosowana będzie całkowicie inna uchwała.

Radny Tomasz Lipiński zacytował art. 18 ust. 2 pkt. 4 Ustawy o samorządzie gminnym. Zaznaczył, że uzasadnienie nie jest integralną częścią uchwały.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że kompetencją Komisji Rewizyjnej jest przedstawienie wniosków w sprawie absolutorium. Zaznaczył, że jedną rzeczą jest wniosek a inną projekt uchwały. Podkreślił, że jeśli posługiwać się przepisami prawa, obowiązującym orzecznictwem i komentarzami do Ustawy o samorządzie gminnym, to wszędzie można znaleźć uzasadnienie stanowiące, że Rada Gminy nie jest ograniczona w żaden sposób wnioskiem Komisji Rewizyjnej. Przewodniczący powiedział, że kwestia absolutorium jest kompetencją Rady Gminy, która jest władna zadbać o ostateczny kształt uchwały i ją przegłosować. Przewodniczący przytoczył treść wyroku WSA w Poznaniu.

Radny Artur Różański powiedział, że zakładał, iż pojawi się wniosek o zmianę procedowanej uchwały, ale nie sądził, że złoży go Przewodniczący, ponieważ Przewodniczący jest częścią władzy a władza musi być sztywno odseparowana od Komisji Rewizyjnej.

Głosowanie nad poprawką złożoną przez Przewodniczącego RMP.

Za – 21, Przeciw – 15, Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – załącznik nr 21.

W wyniku głosowania Rada poprawkę przyjęła.

Radny Artur Różański (głos do protokołu) poprosił o zapisanie, że Klub Radnych PiS był przeciwny tej poprawce ze względu na to, że przyjęcie poprawki spowodowało, iż uchwała jest niezgodna z obowiązującym prawem, dlatego Klub Radnych PiS będzie również głosował przeciwko tej uchwale.

Głosowanie nad przyjęciem **PU 1353/18** w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Poznania z tytułu wykonania budżetu Miasta Poznania za 2017 rok.

Za – 21, Przeciw – 15, Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – załącznik nr 22.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 23)

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że do zrealizowania zostały jeszcze dwa punkty, dlatego zaproponował 10 minut przerwy.

Radny Artur Różański złożył wniosek o godzinną przerwę dla Klubu Radnych PiS.

Głosowanie nad wnioskiem radnego Różańskiego.

Za – 2, Przeciw – 18, Wstrzym. się – 2, Głosy obecne - 2

Wyniki głosowania – załącznik nr 24.

W wyniku głosowania wniosek został odrzucony.

Przerwa do godz. 14:30.

Punkt 7

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1355/18) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ulic Morasko, F. Jaśkowiaka i Glinienko w Poznaniu.

PU 1355/18 (załącznik nr 25) zreferowała **dyrektor MPU Elżbieta Janus** informując, że do tego projektu oraz następnego zostały złożone autopoprawki (**załącznik nr 26**), które dotyczą zmiany podstawy prawnej w okresie między złożeniem projektu do Biura Rady a dzisiejszą sesją. Pani dyrektor powiedziała, że projekt miejscowego planu jest zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego tzw. „Morasko-Centrum”. Zaznaczyła, że w momencie, kiedy ten plan był uchwalany przez Radę Miasta zgłosił się jeden z właścicieli gruntu, który w uchwalonym, obowiązującym planie przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Właściciel poinformował, że na tym terenie prowadzi zakład samochodowy i zamierza tą działalność rozwijać. Pani dyrektor powiedziała, że wówczas Prezydent złożył deklarację, iż po uchwaleniu tego planu MPU przystąpi do zmiany w zakresie obejmującym działkę. Zaznaczyła, że projektem planu został objęty większy obszar, niż tylko omówiona działka tak, aby objąć również drogę dojazdową, która obsługuje nie tylko działki

wskazane na prezentacji, ale również dojazd do sąsiedniej zabudowy jednorodzinnej. Pani dyrektor powiedziała, że Studium dopuszcza zabudowę usługową towarzyszącą zabudowie mieszkaniowej. Projekt planu został przygotowany zgodnie ze Studium. Na początkowym etapie przygotowano pięć wariantów wyznaczenia obszaru, który miałby być przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną lub usługową. Warianty te zostały poddane pod dyskusję przez radę osiedla zainteresowanym właścicielom działek. Zainteresowani wybrali wariant wyznaczający największy obszar pod zabudowę mieszkaniową lub usługową. Dyrektor powiedziała, że plan uzyskał niezbędne opinie i był wyłożony do publicznego wglądu. Prognoza finansowa jest zbliżona do 0.

Przewodniczący RMP przedstawił opinie merytoryczne do projektu uchwały (załącznik nr 27).

Radna Ewa Jemielity zapytała, jakiej wielkości mają być działki objęte tym planem.

Dyrektor MPU Elżbieta Janus odpowiedziała, że powierzchnia nowych działek, z wyjątkiem działek pod lokalizację infrastruktury technicznej, jest nie mniejsza niż 600 m² dla działek przeznaczonych pod zabudowę wolnostojącą oraz nie mniejsza niż 400 m² dla działek przeznaczonych pod zabudowę bliźniaczą.

Ewa Jemielity powiedziała, że zadała to pytanie, ponieważ do tej pory w tamtym miejscu działki mogły być nie mniejsze niż 1000 m². Zapytała również o to, co jest przyczyną tej zmiany.

Dyrektor MPU Elżbieta Janus odpowiedziała, że jest to teren samego centrum dawnej wsi Morasko i w związku z tym wynika to z pewnych podziałów historycznych.

Głosowanie nad przyjęciem PU 1355/18 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ulic Morasko, F. Jaśkowiaka i Glinienko w Poznaniu.

Za – 26, Przeciw – 1, Wstrzym. się – 4

Wyniki głosowania – załącznik nr 28.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 29)

Punkt 8

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1264/18) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulic abpa A. Baraniaka i Chartowo – część B” w Poznaniu.

PU 1264/18 (załącznik nr 30) wraz z **autopoprawką (załącznik nr 31)** zreferowała **dyrektor MPU Elżbieta Janus** informując, że projektem planu objęty jest obszar, który częściowo porośnięty jest lasem oraz teren niezabudowany wyłącznie z jednym zespołem budynków mieszkalno-gospodarczych. Zaznaczyła, że obszar otoczony jest uchwalonymi już planami miejscowymi. Pani dyrektor dodała, że częściowo ten projekt planu obejmuje obszar uchwalonego planu „Otoczenie Jeziora Malta”. Podkreśliła, że część zachodnia obszaru stanowi własność prywatną a część wschodnia jest własnością Miasta. Dyrektor dodała, że

toczy się postępowanie zwrotowe. W Studium obszar zapisany jest jako teren zieleni otwartej z zakazem zabudowy, dopuszcza się tutaj jedynie zachowanie istniejącej zabudowy. Dyrektor powiedziała, że do projektu przystąpiono na wniosek Rady Osiedla Chartowo, która podjęła taką uchwałę w celach ochronnych tego terenu. Zaznaczyła, że zgodnie ze Studium sporządzono plan miejscowy, który cały ten teren wyłącza z zabudowy. W ewidencji ten teren zapisany jest jako teren leśny, pozostały teren jako zielen otwarta. Dyrektor powiedziała, że podczas wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu wpłynęło kilka pism, w których znalazło się osiemnaście uwag z czego Prezydent szesnaście uwag nie uwzględnił w całości a dwie uwzględnił w części. Dyrektor przedstawiła radnym te uwagi. Zaznaczyła, że wynik prognozy finansowej jest zerowy, ale należy liczyć się z możliwością składania roszczeń, co do odszkodowań z art. 36.

Przewodniczący RMP przedstawił opinie merytoryczne do projektu uchwały (**załącznik nr 32**).

Radny Przemysław Alexandrowicz zapytał, dlaczego jednolity obszar podzielono w nienaturalny sposób.

Dyrektor MPU Elżbieta Janus powiedziała, że ten podział wynika z zapisów Studium.

Radny Przemysław Alexandrowicz zapytał z czego wynika sztuczne wydzielenie zachodniej części pod zabudowę, skoro na prezentacji wyraźnie widać, że jest to jedna całość.

Dyrektor MPU Elżbieta Janus odpowiedziała, że kiedy było procedowane Studium, to na tym terenie były już wydane prawomocne pozwolenia na budowę.

Radny Przemysław Alexandrowicz powiedział, że rozumie to tak, że tam właściciele się pospieszyli i dostali zgodę.

Dyrektor MPU Elżbieta Janus powiedziała, że nie potrafi odpowiedzieć, na jakiej podstawie były wydawane pozwolenia na budowę, natomiast właściciele działki, o której mowa dostali decyzję odmowną o warunkach zabudowy.

Radny Przemysław Alexandrowicz powiedział, że dziwną sytuacją jest to, że na jednolitym terenie jedni właściciele dostali pozwolenie a inni nie.

Radna Ewa Jemielity zapytała, czy Księgarnia Świętego Wojciecha odzyska grunty a następnie uzyska możliwość zabudowy tych terenów.

Dyrektor MPU Elżbieta Janus odpowiedziała, że trudno powiedzieć, czy księgarnia odzyska grunty, ponieważ postępowanie jest w toku, natomiast na tym terenie występują pewne obostrzenia i bardzo trudno jest uzyskać zgodę na zmianę przeznaczenia gruntów leśnych na nieleśne.

Radna Ewa Jemielity powiedziała, że czasami nie ma uzasadnienia, dlaczego GEOPOZ pewne tereny wpisuje do ewidencji jako leśne. Zapytała również o to, dlaczego na tym terenie zabroniono grodzienia oraz o to, czy jeśli ten teren leśny zostanie zwrócony a następnie zabudowany, to czy Urząd Miasta Poznania wypłaci odszkodowania pozostałym właścicielom gruntów, którzy również starają się o możliwość zabudowy.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski powiedział, że jeżeli Rada Miasta Poznania przyjmie tą uchwałę i zapisy planu miejscowego wejdą w życie dla terenów wyłączonych z zabudowy, na obszarze tego planu zagospodarowania przestrzennego nie będzie dopuszczona możliwość zabudowy. Jeżeli postępowanie zwrotowe zakończy się po myśli wnioskodawcy, to wnioskodawca uzyska las. Prezydent zaznaczył, że zapisy Studium dopuszczają zabudowę na części zachodniej a na wschodniej nie.

Mieszkanka zaprezentowała radnym zdjęcia obszaru, o którym mowa. Zaznaczyła, że na polanie została przeprowadzona wycinka. Dodała, że w pewnym momencie mieszkańcy zorientowali się, że wyłączono ze Studium część terenu od ulicy Inflanckiej, ale nie zdążyli zareagować. Mieszkanka powiedziała, że od 1994 r. ten teren konsekwentnie jest terenem zielonym. Dodała, że ten projekt uchwały jest konsekwencją zapisów, które radni uchwalili już wcześniej w celu ochrony tego terenu. Mieszkanka podkreśliła, że kiedy właściciel w 2000 r. kupił tą działkę, wówczas również ten obszar funkcjonował jako teren zielony. Zaznaczyła, że jeśli Rada nie uchwali tego planu, to kolejni właściciele mogą domagać się jego zmiany tak, aby nastąpiła wycinka. Zaznaczyła, że dokumentacja środowiskowa mówi o tym, że ten plan ma określić i porządkować szereg zagadnień związanych z ochroną środowiska przyrodniczego.

Mecenas powiedział, że informacje, które zostały wykreowane przez mieszkańców okolicznego os. Tysiąclecia doprowadziły do sytuacji, w której pierwotne poparcie, jakie rada osiedla udzieliła podejmując pewną uchwałę dla zmiany Studium w tym zakresie, żeby na części tego terenu dopuścić zabudowę, zostały uzyskane w sposób zmanipulowany, polegający na tym, że zadano pytanie mieszkańcom o treści: „Czy jesteś za tym, żeby wykarczowano las”. Dodatkowo pokazano las na terenie, na którym tego lasu nie było. Mecenas zaznaczył, że na terenach, które kiedyś należały do Księgarni Św. Wojciecha las był i jest, ale na terenach, które znajdują się między ulicą Chartowo a ulicą Inflancką w 1/3 tego terenu las był i pozostanie a na pozostałej części tzw. łące były chwasty, które zostały uporządkowane zgodnie z prawem. Podkreślił, że efekt uchwalenia tego planu przez radnych będzie taki, iż tereny, na których nigdy nie rósł las a porastały go krzaki i samosiejki, zostanie porośnięty chwastami. Dodał, że zdjęcia zaprezentowane przez mieszkankę nie oddają rzeczywistości. Mecenas zaznaczył, że przy wsparciu Komisji Zagospodarowania Przestrzennego właściciele wiele razy próbowali podjąć rozmowę z mieszkańcami, ale mieszkańcy odmówili.

Radna Joanna Frankiewicz powiedziała, że kilka tygodni temu wydawało się, że jest możliwy kompromis, do którego przychyliła się Komisja Polityki Przestrzennej proponując odroczenie procedowania nad tym planem po to, aby mieszkańcy porozmawiali z właścicielami. Radna zaznaczyła, że właściciel był skłonny udostępnić część terenu mieszkańcom urządzając alejkę spacerową z ławkami oraz plac zabaw. Radna podkreśliła, że część mieszkańców powiedziała, że nie chce żadnych rozmów. Wyraziła oburzenie oskarżeniami mieszkańców, którzy zarzucili radnej działanie w interesie deweloperów. Zaznaczyła, że po uchwaleniu tego planu teren nie będzie otwarty, ogólnodostępny dla mieszkańców, tylko zostanie ogrodzony. Radna zapytała z jakiej racji właściciele mają udostępnić ten teren, skoro część mieszkańców na każdą próbę podjęcia rozmowy odpowiada nie, bo nie. Poprosiła radnych o nie uchwalenie tego planu.

Radna Ewa Jemielity zapytała, jaka jest polityka Miasta wobec gruntów zielonych, których właścicielami są osoby prywatne.

Radny Tomasz Wierzbicki powiedział, że plan musi być zgodny ze Studium, które w tym przypadku określa, że ten teren ma być terenem zielonym. Zaznaczył, że radni mają dzisiaj wybór między przepisaniem tego, co jest w Studium albo nie uchwaleniem planu, co zdaniem radnego jest najgorszym wyjściem.

Radny Marek Sternalski powiedział, że żeby zrealizować jakikolwiek kompromis, to w pierwszej kolejności należałoby zmienić Studium a tego się nie robi w ciągu roku, czy półtora roku. Zaznaczył, że w radzie osiedla nie znalazł osób, które byłyby entuzjastami poszerzenia zabudowy na tym terenie. Zdaniem radnego postulaty mieszkańców oraz rad osiedli są zasadne.

Radna Katarzyna Kretkowska powiedziała, że po uchwaleniu tego planu radni mogą zmienić Studium i wtedy zmienić plan pod zmienione Studium. Podkreśliła, że na Komisję Polityki Przestrzennej przychodzili mieszkańcy, którzy akcentowali jak bardzo są przywiązani do lasu, który rósł na tych terenach. Radna opowiedziała o zmianach, jakie zaszły w przeciągu ostatnich dwudziestu lat w całym ciągu ulicy Baraniaka. Zaznaczyła, że zgodnie ze Studium w pobliżu mają stanąć bloki. Radna powiedziała, że właściciel wyciął drzewa tam, gdzie była zieleń otwarta. Radna podkreśliła, że będzie głosować za tym planem.

Głosowanie nad listą uwag nieuwzględnionych przez Prezydenta.

Za – 19, Przeciw – 13, Wstrzym. się – 2

Wyniki głosowania – załącznik nr 33.

Rada odrzuciła uwagi do projektu planu.

Głosowanie nad przyjęciem PU 1264/18 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulic abpa A. Baraniaka i Chartowo – część B” w Poznaniu.

Za – 21, Przeciw – 6, Wstrzym. się – 7

Wyniki głosowania – załącznik nr 34.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 35)

Punkt 9

Przedmiot: Wolne głosy i wnioski.

Radny Michał Bruczkowski poprosił o usunięcie śmieci w okolicach ulicy Przytocznej, ponieważ pozostały one po Poznań Air Show. Radny wniósł również o udostępnienie informacji w zakresie podania, na jakim etapie znajdują się prace nad projektem MPZP symbol PA os. Jana III Sobieskiego w Poznaniu. Zapytał o to, jakie czynności są wykonane a jakie są planowane w najbliższym czasie.

Radny Michał Grześ zaproponował, aby na każdej liście obecności, przy każdym nazwisku wpisywać, kiedy radny przychodzi na komisję i kiedy wychodzi z komisji.

Punkt 10

Przedmiot: Zamknięcie sesji.

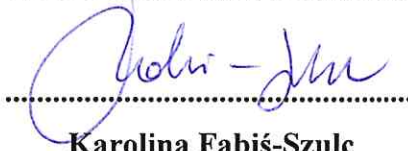
Przewodniczący RMP zamknął LXVIII sesję RM.

Wiceprzewodnicząca
RADY MIASTA POZNANIA



Katarzyna Kretkowska

Wiceprzewodnicząca
RADY MIASTA POZNANIA



Karolina Fabiś-Szulc

Wiceprzewodniczący
RADY MIASTA POZNANIA



Michał Grześ

Przewodniczący
RADY MIASTA POZNANIA



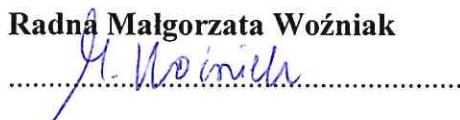
Grzegorz Ganowicz

Sekretarze sesji:

Radna Klaudia Strzelecka



Radna Małgorzata Woźniak



Protokołowała: Natalia Ratajczak

(Biuro Rady Miasta)

sporządzono dnia 18.06.2018 r.